



# WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKA



## Nasza galeria

Kontynuujemy prezentację prac lekarzy malujących w Kole Zająć Plastycznych WIL.

Równocześnie zachęcamy wszystkie osoby malujące do pokazania efektów swej pracy na naszych łamach.

Kontakt: Katarzyna Bartz-Dylewicz,  
tel. 783 993 915.

W tym numerze publikujemy pracę nieżyjącego już Stanisława Malińskiego. Pochodził z Nakła nad Notecią w województwie bydgoskim. Od siódmego roku życia uczęszczał do szkoły powszechnej w Nakle, przejawiając zdolności plastyczne i muzyczne.

Dyplom lekarza dentysty uzyskał 19 października 1950 r. w Akademii Medycznej w Poznaniu. Na emeryturze zajmował się pracami w ulubionym ogrodzie i malarstwem, uczestnicząc w pracach Koła Plastycznego przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej.



# TRENDY W ALERGOLOGII

WARSZAWA, 22–23 listopada 2013 r.

## MIEJSCE

InterContinental Warszawa  
ul. Emilii Plater 49

## PRZEWODNICZĄCY KOMITETU NAUKOWEGO

prof. dr hab. Piotr KUNA  
prof. dr hab. Rafał PAWLICZAK

## WICEPRZEWODNICZĄCY KOMITETU NAUKOWEGO

prof. dr hab. Marek KULUS

## ORGANIZATORZY

Klinika Chorób Wewnętrznych,  
Astmy i Alergii,  
Uniwersytet Medyczny w Łodzi

Klinika Pneumonologii i Alergologii  
Wieków Dziecięcego,  
Warszawski Uniwersytet Medyczny

Katedra Alergologii, Immunologii i Dermatologii,  
Wydział Nauk Biomedycznych  
i Kształcenia Podyplomowego,  
Uniwersytet Medyczny w Łodzi

wydawnictwo *Termedia*

[WWW.TERMEDIA.PL](http://WWW.TERMEDIA.PL)



# VII KONFERENCJA POSTĘPY W GASTROENTEROLOGII

POZNAŃ, 13–14 grudnia 2013 r.

## MIEJSCE

Centrum Kongresowo-Dydaktyczne  
Uniwersytetu Medycznego  
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

## PRZEWODNICZĄCA KOMITETU NAUKOWEGO

prof. dr hab. Grażyna RYDZEWSKA

## ORGANIZATORZY

Klinika Chorób Wewnętrznych i Gastroenterologii  
CSK MSW w Warszawie

oraz

wydawnictwo *Termedia*,  
wydawca czasopisma „Przegląd Gastroenterologiczny”

[WWW.TERMEDIA.PL](http://WWW.TERMEDIA.PL)



# TOP MEDICAL TRENDS

2014

POZNAŃ  
21–23 marca

## MIEJSCE

Centrum Kongresowe  
Międzynarodowych Targów Poznańskich, paw. 15, Poznań

## ORGANIZATORZY

wydawnictwo *Termedia*,  
wydawca czasopisma „Top Medical Trends  
– Przewodnik Lekarza”

Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej  
Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Polskie Towarzystwo Medycyny Rodzinnej  
– patronat naukowy

## PRZEWODNICZĄCY RADY NAUKOWEJ

prof. dr hab. Jacek WYSOCKI  
rektor Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu  
prezes Polskiego Towarzystwa Wakcynologii

[WWW.TERMEDIA.PL](http://WWW.TERMEDIA.PL)

## Diagnoza wstępna

## Spis treści

### Młoda koleżanko i młody kolego, postuchajcie!



**Z**aczynacie wymarzone studia medyczne. Należą wam się gratulacje, że przebrnęliście z powodzeniem przez egzaminy i otrzymaliście indeks. Teraz będziecie go wypełniać ocenami i zapisami o zaliczeniach. Czekają was morderstwa się przez kilka lat, wyczytywanie wiedzy z dziesiątków podręczników, wysiadanie na wykładach, zdawanie niezliczonych kolokwii, wejściówek, wyjściówek, egzaminów, by w końcu stwierdzić, że głowę macie pełną wiedzy, brakuje tylko praktyki. W dodatku, jak na złość, zlikwidowano staże podyplomowe, mające służyć właśnie wzbogaceniu umiejętności praktycznych...

Gdy już, młoda koleżanko i młody kolego, będziecie doktorami w swoich gabinetach, staniecie nie tylko przed pacjentem, lecz także przed urzędnikami. Jeżeli myślicie, że być lekarzem to znaczy leczyć, pomagać i zapobiegać, to oczywiście macie rację. Tyle że w systemie opieki medycznej w naszym kraju ogromnie dużo zależy od urzędników. Czasem wyda wam się, że są oni nawet ważniejsi od was. Decydują o wielu sprawach. Bez pytania o wasze zdanie. To oni zlikwidowali staże. Za to wymyślili przepisy np. o tym, że w gabinecie musi być koc przeciwpożarowy, że musicie w swojej placówce przeprowadzać szkolenia personelu (nawet jeżeli jest was tylko dwoje: lekarz i pielęgniarka), że musicie mieć wywieszone tablice o sposobie mycia rąk (no bo niby skąd macie wiedzieć, jak to robić), a także zmywania i dezynfekcji różnych powierzchni, jeżeli macie RTG, musicie przejść szkolenie, zdać co pięć lat egzamin i za niego zapłacić, co miesiąc przeprowadzać testy aparatury i też za nie zapłacić, a co roku robić audyt wewnętrzny. Jeżeli będziecie mieli kontrakt z NFZ i jesteście stomatologami, urzędnicy powiedzą wam, jakich materiałów możecie używać, a jakich nie i do leczenia których zębów, a także, że nawet jeżeli posadzenie pacjenta na fotelu kosztuje 30 zł, to są świadczenia, za które NFZ zapłaci od 3 do 5 zł i uważa, że to jest w porządku... Przyjdzie też do was sanepid i oceni, czy macie właściwy zlewozmywak, czy wisi tam, gdzie trzeba, i oznajmi, że jest to zalecenie tylko na jakiś czas, po którym wszystko może się zmienić i mogą wam np. nakazać zmienić miejsce zamontowania umywalki... Musicie wytrzymać całą biurokrację związaną z wywozem śmieci, powiadomieniem wojewody o produkcji zanieczyszczeń gazowych i nawet jeśli ich nie wytwarzacie, stosowne dokumenty musicie przesłać, gdzie należy... Tak, droga koleżanko i drogi kolego, wygląda codzienność pracy lekarza w gabinecie i wcale nie na wszystko zwróciłem uwagę... Jeżeli zostanie wam jeszcze trochę czasu, możecie się zająć pacjentami...

Jeśli mimo to chcecie być jeszcze lekarzami, to szczerze życzę wam wszystkiego najlepszego, wytrwałości, powodzenia, satysfakcji i radości z faktu, że potrafiłście pomóc... Bo lekarz to najpiękniejszy zawód. I to wy jesteście doktorami, a nie urzędnicy...

Andrzej Baszkowski

Moim zdaniem...	4
Co sływać w izbie...	5
Lekarze emeryci i renciści dziękują	5
Odpowiedzialność zawodowa lekarzy	6
Zmiana formy prawnej prowadzenia działalności leczniczej i przekazanie przedsiębiorstwa następcy	8
Co tam, panie, w polityce... zdrowotnej	10
Z kijami do lasu...	11
Lekarze – patroni wielkopolskich ulic	12
Pod prąd	13
Ochrona danych osobowych w gabinecie lekarskim	14
Dawka informacji	16
Wieczór Świętego Łukasza	18
Obudź się, Europo! Nie śpij na drogach	18
Pożegnania	19
W trosce o zdrowie medyków	22
Leczą Wielkopolan już 190 lat	23
Radość i smutek	24
SHORT CUTS	26
Listopad jest wyjątkowy...	26
Wiersze	30

## Moim zdaniem...



**Krzysztof Kordel**  
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

...ten numer „Biuletynu Informacyjnego WIL” z uwagi na cykl wydawniczy trafi w państwa ręce tuż przed wyborami na kolejną kadencję – jest dobrym miejscem, by dokonać subiektywnej oceny ostatnich czterech lat działania Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Szczegółowe sprawozdania ze swej działalności złożą zjazdowi wszystkie organy izby i nie mam zamiaru tych sprawozdań dublować.

**D**la mnie osobiście upływająca kadencja była trudna. Przyszło mi zmierzyć się z nowym doświadczeniem, jakim jest administrowanie. W kampanii wyborczej przed objęciem funkcji prezesa Rady Okręgowej WIL powiedziałem, że chciałbym, by biuro izby było bardziej sprawne, a zwłaszcza przyjazne dla lekarzy. Można wiele obiecywać, ale bez pracowników, którzy tego by chcieli, niczego nie da się zrobić. W mojej ocenie nasi pracownicy chcieli i serdeczne im za to w tym miejscu składam podziękowania.

Miałem przyjemność współpracy z lekarzami, dla których działanie w izbie było zaszczytem i wyzwaniem. Podziękowania należą się wszystkim radnym, a zwłaszcza członkom Prezydium. W tej kadencji odbyły się wszystkie zaplanowane posiedzenia ciał koleżeńskich. Nie trzeba było martwić się o kworum, mimo że posiedzenia Rady odbywały się w soboty. Dzięki obecności na prezydiach nasza młodzież na czas otrzymywała prawa wykonywania zawodu i mogła przystępować do egzaminów państwowych oraz zaczynać staż. Warto było, bo pokazali, że od kilku lat osiągają podczas LEK i LDEK najlepsze wyniki w Polsce.

Moim zdaniem, podziękowania należą się wszystkim lekarzom, którzy w izbie dostrzegli nie tylko „poborcę” składek, lecz także miejsce, gdzie w dobrych warunkach można się dokształcać, grać, śpiewać czy malować. Cieszy mnie ponadto bardzo duży udział we wszelkiego rodzaju imprezach integracyjnych organizowanych przez WIL. Było nas widać również w przedsięwzięciach sportowych.

Chciałbym podziękować za aktywne działania delegatur. Dobrym obyczajem w tej kadencji stały się świąteczne spotkania z naszymi starszymi koleżankami i kolegami. Mam nadzieję, że równie chętnie będziecie chcieli się spotykać w następnych latach. Szczególne podziękowania za aktywność i dobre pomysły należą się *in gremio*, działającym w Komisji ds. Emerytów i Rencistów koleżankom i kolegom, a zwłaszcza niez mordowanemu Maciejowi Dzieciuchowiczowi. Zarówno w naszym gronie, jak i w tzw. mieście z pozytywnym odbiorem spotkał się pomysł szczególnego honorowania nestorów z okazji wkroczenia w 90. rok życia. Myślę, że równie pozytywnie odebrano nasz pomysł na świętowanie 11 listopada: krótki wykład prof. Romana Meissnera, a później koncert barda.

Sprawnie działała Komisja Socjalna. Ponownie chciałbym zaapelować o zgłaszanie do izby kolegów, którzy pomocy potrzebują, a sami z uwagi na poczucie godności tego nie zrobili.

Moim zdaniem, są różne sposoby działania. Można długo debatować na posiedzeniach Rady Okręgowej czy Prezydium oraz pisać stanowiska i apele. Osobiście mam wątpliwości, czy przynosi to pożądaną skuteczną i dlatego postawiłem bardziej na działania kulturalne i bezpośrednie rozmowy z tzw. decydentami w węższym gronie. Zrobię to oczywiście w trakcie zjazdu, ale i w tym miejscu chcę podziękować wojewodom Piotrowi Florkowi i Przemysławowi Paci za gotowość do takich spotkań.

Takie same podziękowania składam zarządowi województwa wielkopolskiego i wszystkim dyrektorom naszego oddziału NFZ, z którymi często się spotykaliśmy. Czy nasze działania były efektywne, proszę ocenić samemu.

Nie trzeba było mnie długo namawiać do realizacji pomysłu utworzenia federacji samorządów zaufania publicznego. Dziękuję prezesom i przewodniczącym izb, a zwłaszcza wielkopolskim parlamentarzystom, za udział w naszych spotkaniach, a zwłaszcza za interpelację w sprawach, o których dyskutowaliśmy.

Na naszych rozwiązaniach informacyjnych – stronie internetowej, a zwłaszcza „Biuletynie WIL” – wzorują się inni. W czasie spotkań z lekarzami z innych izb często słyszę, że jeśli się chcą czegoś praktycznego dowiedzieć, szukają informacji u nas.

Podobnie ocenia się nasz sąd i pracę okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej. Nasze rozwiązania są powielane w całym kraju i za to chcę w tym miejscu zarówno ciężko pracującym w tych organach lekarzom, doradcom prawnym, jak i pracownikom kancelarii serdecznie podziękować.

Czy mogło być lepiej? Oczywiście. Widzę swoje niedociągnięcia. Daleko mi do samouwielbienia. Jak każdy popełniałem błędy i za krytykę, która do mnie docierała, dziękuję. Nie ukrywam, że najlepszym recenzentem moich pomysłów jest sekretarz Rady Iwona Jakób. Praca z Iwoną była dla mnie olbrzymią przyjemnością i mam ogromną nadzieję, że mimo przeciwności losu będzie ona nadal służyć naszej społeczności.

Nie ukrywam, że największą radością były dla mnie państwa opinie na temat moich krótkich artykułów w „Biuletynie”. Wszystkim dziękuję za ich pozytywny odbiór i ciepłe słowa, które z waszych ust słyszałem.

Moim zdaniem, dobry obyczaj nakazuje, by w tym miejscu poinformować państwa o moich planach na przyszłość. Ponieważ praca w izbie jest dla mnie wciąż i wyzwaniem, i przyjemnością, postanowiłem ubiegać się o reelekcję na II kadencję. Czy nadal będę mógł państwu służyć, zdecydują wybrani przez was delegaci na zjazd.

## Co słyszeć w izbie...

**P**ądzienik był przede wszystkim pierwszym miesiącem, w którym w izbie lekarskiej rozpoczął się okres podsumowań VI kadencji 2009–2013. Poszczególne organy i komisje problemowe składały sprawozdania kadencyjne, które po zatwierdzeniu bądź odrzuceniu przez stosowne organy zostaną opublikowane w kolejnych numerach „Biuletynu”. Wszystko bowiem zmierza do XXXV Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, który odbędzie się 7 grudnia 2013 r.

Październik to także miesiąc, w którym przystąpiono do intensywnej działalności szkoleniowej. Odbywały się przede wszystkim kursy komputerowe: 5 i 26 października, 7 i 8 października, 10 i 11 października (Konin), 12 i 19 października, 22 i 23 października, 28 i 29 października. Wróciły również kursy z medycyny ratunkowej: Stany nagłe w praktyce lekarza dentystry – 25 października, oraz Wybrane stany zagrożenia życia dla lekarzy – 22 i 24 października. 28 października szkolenie dla lekarzy dentystrów w siedzibie WIL zorganizowała firma zewnętrzna. W dniach 21–31 października odbył się kurs w zakresie zdrowia publicznego organizowany przez jedną z katedr Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Również 9 października seminarium w zakresie odpowiedzialności zawodowej dla lekarzy zorganizowało TU Inter Polska.

W październiku rozpoczęła się także nauka języków w ramach dotychczasowych kursów. Do sprawdzonych i cieszących się dużym zainteresowaniem kursów języka angielskiego i niemieckiego dołączyły język hiszpański oraz norweski. 10 października edukację rozpoczęła pilotażowa grupa lekarzy seniorów, którzy przy kawie i w luźniejszej atmosferze przypominają sobie swoją dotychczasową wiedzę z języka angielskiego lub doszli do wniosku, że przyszedł czas na jej przyswojenie.

18 października spotkanie o charakterze szkoleniowym oraz podsumowującym odbyli okręgowi rzecznicy odpowiedzialności zawodowej, a 19 października członkowie Okręgowego Sądu Lekarskiego.

Działalność administracyjna izby to przede wszystkim decyzje podjęte na posiedzeniu Okręgowej Rady Lekarskiej, które odbyło się w dniu 26 października. Na posiedzeniu tym przyznano Prawa Wykonywania Zawodu lekarzom cudzoziemcom, oddelegowano przedstawicieli izby do prac w komisjach konkursowych w podmiotach leczniczych. Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej obradowało dwukrotnie – 10 i 26 października. W dniu 10 października zdecydowano m.in. o tym, że członkowie izby, po zalogowaniu się poprzez stronę izby, nadal będą mogli bezpłatnie korzystać (75 jednoczesnych dostępu) z serwisu prawnego „Prawo i zdrowie” – szczegółowe informacje w innej części „Biuletynu”.

Komisje izbowe spotykały się w następujących terminach: 2 października – Komisja Etyki Lekarskiej, 3 października – Komisja ds. Zdrowia Publicznego, 5 października – Komisja Stomatologiczna, 7 października – Komisja ds. Kształcenia Medycznego, 10 października – Komisja ds. Emerytów i Rencistów, 16 października – Komisja Finansowa, 22 października – Komisja ds. Konkursów.

Ponadto 8 października w siedzibie WIL odbyło się spotkanie stomatologicznego zespołu negocjacyjnego z Dyrektorem WOW NFZ p. Filipem Nowakiem poświęcone kontraktowaniu świadczeń na 2014 r. Rozmowy były trudne, ale i merytoryczne. Widać dalszą wolę współpracy i dalszych konsultacji, jednak o pozytywne efekty rozmów może być trudno.

MAREK SAJ, ADMIN@WIL.ORG.PL

## Lekarze emeryci i renciści dziękują

**L**ekarze emeryci i renciści regionu konińskiego składają serdeczne podziękowanie Delegaturze WIL w Koninie oraz Komisji ds. Emerytów i Rencistów WIL w Poznaniu za kolejną, bezpłatną, jednodniową wycieczkę, która odbyła się 28 września 2013 r. do Torunia i Bydgoszczy. W Planetarium w Toruniu obejrzeliśmy program pt. „Osieć Planet”, a w Bydgoszczy byliśmy w Operze Nowej na muzycznym przedstawieniu A. Dvořaka pt. „Rusałka”.

To pierwsze poszerzyło naszą wiedzę o układzie słonecznym, a drugie przypomniało nasze dzieciństwo, a w nim świat bajek, baśni i mitów.

Serdecznie dziękujemy za okazywaną nam życzliwość władz Izby, bo od trzech kadencji takie wycieczki odbywają się dwa razy w roku i korzysta z nich każdorazowo średnio czterdzieści osób. Byliśmy już w Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy, Gnieźnie i Kaliszu. Za każdym razem byliśmy w operze lub uczestniczyliśmy w przedstawieniu teatralnym oraz oglądaliśmy ciekawe miejsca, zabytki i muzea. Dla wielu z nas z różnych przyczyn były to jedyne zamiejscowe rozrywki kulturalne, turystyczne i integracyjne.

Jesteśmy za to władzom WIL bardzo wdzięczni i jeszcze raz pięknie dziękujemy.

W imieniu własnym i uczestników wycieczek

K. BLUMICZ

## Akcja Senior – Piła – Okulistyka

**W ramach kontynuacji Akcji Senior 23 listopada 2013 r. (sobota) w godz. 9–12 zapraszam na bezpłatne konsultacje okulistyczne do NZOZ Medicus s.c. M.K. Łukasiewicz – Poradnia Okulistyczna, Piła, ul. Śródmiejska 16. Rejestracja telefoniczna: 66 88 33 044 z podaniem hasła: LEKARZ SENIOR.**

Krzysztof Łukasiewicz

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI SZKOLENIOWEJ  
NACZELNEGO SĄDU LEKARSKIEGO I OKRĘGOWYCH SĄDÓW LEKARSKICH

## Odpowiedzialność zawodowa lekarzy

**W** dniach 4–6 października 2013 r. w Hotelu Czardasz w Płocku odbyło się coroczne spotkanie szkoleniowe członków Naczelnego Sądu Lekarskiego oraz przewodniczących, przedstawicieli i pracowników Okręgowych Sądów Lekarskich. Celem szkolenia było poszerzenie wiedzy uczestników w zakresie prowadzenia postępowań dotyczących odpowiedzialności zawodowej lekarzy, a także wymiana doświadczeń związanych z bieżącą pracą sądów lekarskich. Podczas spotkania podjęto również dyskusję na temat zmian w regulaminie wewnętrznego funkcjonowania sądów lekarskich oraz omówiono najważniejsze kwestie dotyczące zbliżających się wyborów do OSŁ oraz NSL. W trakcie szkolenia Okręgowy Sąd Lekarski Wielkopolskiej Izby Lekarskiej reprezentował jego przewodniczący – dr Grzegorz Wrona, radca prawny OSŁ WIL – prof. UAM, dr hab. Jędrzej Skrzypczak, oraz asystenci w kancelarii OSŁ WIL – Michał Puk i Mikołaj Maśliński.

Spotkanie otworzył przewodniczący Naczelnego Sądu Lekarskiego – dr Wojciech Łącki. Po wprowadzeniu uczestników do tematyki szkolenia przez przewodniczącego NSL głos zabrał dr hab. n. prawn. Rafał Kubiak, kierownik Zakładu Prawa Medycznego UM w Łodzi. W swoim wystąpieniu pod tytułem „Odpowiedzialność karna za przestępstwa okołolekarskie” przedstawił regulacje prawne dotyczące przestępstw, których popełnienie wiąże się z wykonywaniem zawodu lekarza. Wśród wspomnianych wyżej przestępstw dr hab. R. Kubiak wskazał:

- dokonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta (art. 192 k.k.),
- ujawnienie tajemnicy lekarskiej (art. 266 k.k.),
- łapownictwo bierne (art. 228 k.k.),
- fałszerstwo materialne dokumentów (art. 270 k.k.),
- poświadczenie nieprawdy (art. 271 k.k.).

Każde z przestępstw zostało omówione z uwzględnieniem obowiązków, jakie nakładają na lekarzy przepisy ustaw regulujących zasady wykonywania zawodu lekarza, a także innych ustaw, w tym m.in. ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W swoim wystąpieniu dr hab. R. Kubiak odniósł się również do norm deontologicznych zawartych w Kodeksie Etyki Lekarskiej. Dzięki kompleksowemu podejściu do omawianych problemów uczestnicy szkolenia nie tylko poznali granice odpowiedzialności karnej za przestępstwa okołolekarskie, ale jednocześnie dowiedzieli się, jakie postępowanie lekarzy może stanowić przedmiot postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

W swoim wystąpieniu dr hab. R. Kubiak szczegółowo wyjaśnił, jakie skutki wywołuje niezachowanie wymaganej formy zgody na zabieg leczniczy. Nawiązując do wypowiedzi prelegenta, warto w tym miejscu podkreślić, że forma zgody na zabieg leczniczy ma znaczenie na gruncie prawa cywilnego, natomiast z punktu widzenia prawa karnego nie jest istotne, czy lekarz uzyska od pacjenta zgodę w jakiejś szczególnej formie (np. pisemnej). Jak zaznaczył dr hab. R. Kubiak, sam fakt uży-

skania przez lekarza zgody – bez względu na jej formę – zwalnia go od ewentualnej odpowiedzialności za przestępstwo przewidziane w art. 192 k.k.

Oprócz kwestii dotyczących przestępstw okołolekarskich referent przybliżył uczestnikom szkolenia problematykę związaną z obowiązkiem informowania pacjenta o jego stanie zdrowia, a w szczególności przedstawił, komu należy udzielić informacji, jakie informacje podlegają temu obowiązkowi oraz w jaki sposób powinny zostać przekazane. W referacie dr hab. R. Kubiaka zostały również podjęte bardzo aktualne, ale jednocześnie kontrowersyjne zagadnienia, jak chociażby obowiązek zawiadomienia o przestępstwie w odniesieniu do tajemnicy lekarskiej. Prelegent podjął także próbę określenia granic między przyjęciem łapówki a otrzymaniem подарunku przez lekarza. Wystąpienie dr hab. R. Kubiaka przyjęto z dużym zainteresowaniem, o czym świadczy aktywna postawa uczestników zadających wiele pytań i chętnie uczestniczących w dyskusji. Tym samym pierwszy dzień szkolenia zakończył się ożywioną dyskusją, którą wywołały problemy wskazane w prelekcji dr hab. R. Kubiaka.

Drugi dzień konferencji minął ze szczególnie czynnym udziałem reprezentantów Okręgowego Sądu Lekarskiego w Poznaniu. Już pierwszym prelegentem był przedstawiciel Wielkopolskiej Izby Lekarskiej – prof. UAM dr hab. Jędrzej Skrzypczak, który zaprezentował 4. numer czasopisma naukowego „Medyczna Wokanda”. Warto podkreślić, że każdy z uczestników szkolenia otrzymał bezpłatnie egzemplarz tego rocznika. Profesor J. Skrzypczak przybliżył przebieg prac nad obecnym numerem, a także krótko przedstawił każdą z publikacji. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że w „Medycznej Wokandzie” zamieszczone są artykuły i studia, które dotyczą szeregu istotnych problemów deontologii i prawa medycznego. Pismo to ma charakter interdyscyplinarny, o czym świadczy fakt, iż autorami zawartych w nim publikacji są lekarze, farmaceuci, prawnicy, etycy, politolodzy, a nawet językoznawcy z wielu uznanych ośrodków naukowych.

Kolejnym punktem programu było wystąpienie dotyczące odpowiedzialności karnej i zawodowej lekarzy, którego autorami są asystenci w kancelarii OSŁ w Poznaniu – Mikołaj Maśliński oraz Michał Puk (studenci IV roku prawa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Wystąpienie młodych naukowców zarekomendował oraz poprzedził krótkim wstępem przewodniczący OSŁ w Poznaniu – dr Grzegorz Wrona.

W swoim wystąpieniu referenci przedstawili wyniki przeprowadzonych przez siebie badań, które obejmowały porównanie orzeczeń Okręgowego Sądu Lekarskiego w Poznaniu z rozstrzygnięciami podjętymi w postępowaniu karnym wydanymi w tych samych sprawach w latach 2010–2013. Prelegenci próbowali odpowiedzieć na pytania m.in. o to, co stanowiło najczęściej podstawę do wszczęcia postępowania przez Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, jakie przestępstwa (wykroczenia) stanowiły przedmiot postępowania karnego przeciwko lekarzom, a także jakie przepisy Kodeksu Etyki Lekar-

skiej pojawiały się najczęściej we wnioskach o ukaranie. Prezentacja obejmowała porównanie treści merytorycznej orzeczeń OSŁ oraz rozstrzygnięć w postępowaniu karnym, a w szczególności porównano podejście do winy lekarza oraz orzekanej kary. Analiza każdego z powyższych zagadnień była poprzedzona krótkim wstępem teoretycznym, który pozwalał na bezpośrednie porównanie założeń prawnych z faktyczną praktyką.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez M. Maślińskiego oraz M. Puka, OSŁ wielokrotnie stwierdzał winę lekarza za przewinienie zawodowe, mimo iż nie istniały podstawy do skazania go w postępowaniu karnym. Tym samym prelegenci starali się obalić zarzuty stawiane środowisku lekarskiemu, a w tym samorządowi lekarzy, o hermetyczność i ukrywanie własnych błędów leczniczych przed społeczeństwem.

Prezentacja młodych naukowców została bardzo dobrze przyjęta przez uczestników szkolenia. Po wystąpieniu zachęciano prelegentów do dalszych badań. Podawano nawet propozycje konkretnych tematów, których opracowanie mogłoby być przydatne do usprawnienia bieżącej pracy sądów lekarskich.

Po części wykładowej przeprowadzono dyskusję na temat zmian w regulaminie wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich. Moderatorem debaty był Wojciech Idaszak, radca

minu wyborów do organów izb lekarskich. Zaproponowana zmiana dotyczy § 17 ust. 7 teźże uchwały, który budzi wiele kontrowersji. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że przewodniczący NSL w sposób szczególny podziękował dr. Grzegorzowi Wronie oraz prof. Jędrzejowi Skrzypczakowi, którzy zaproponowali wiele trafnych propozycji i mieli wiodący głos w dyskusji nad koniecznymi zmianami.

Na zakończenie części merytorycznej szkolenia odbyły się warsztaty przeprowadzone przez magister prawa i jednocześnie doktor nauk medycznych – Justynę Zajdel. Tematem zajęć była interpretacja przepisów prawa powszechnego w kontekście orzekania w sądach lekarskich. W swoim wystąpieniu prelegentka zaprezentowała różne rodzaje wykładni prawniczej, a w szczególności wykładnię logiczną oraz funkcjonalną. Zwróciła także uwagę sędziom sądów lekarskich na najważniejsze narzędzia argumentacyjne wykorzystywane przez prawników.

W dalszej części wystąpienia dr n. med. J. Zajdel podkreślała wielokrotnie, że mamy do czynienia z ogromną dysproporcją między obowiązkami lekarzy a prawami pacjenta. Dlatego też duża część warsztatów dotyczyła właściwego konstruowania treści zgody na zabieg leczniczy oraz dopuszczalności przepisywania leków poza charakterystyką produktu leczniczego (ChPL).

**Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Mikołaja Maślińskiego i Michała Puka, OSŁ wielokrotnie stwierdzał winę lekarza, choć nie istniały podstawy do skazania go w postępowaniu karnym. Tym samym prelegenci starali się obalić zarzuty stawiane środowisku lekarskiemu, w tym samorządowi lekarzy, o hermetyczność i ukrywanie własnych błędów leczniczych przed społeczeństwem.**

prawny NIL. Na początku zaznaczył on, że do Naczelnego Sądu Lekarskiego wpływało wiele uwag dotyczących regulaminu urzędowania sądów lekarskich i stąd uznano za konieczne przygotowanie pakietu zmian, które należy przedstawić na najbliższym Krajowym Zjeździe Lekarzy. Mimo głosów, iż obecny regulamin jest zbyt obszerny i niepotrzebnie kopiuje przepisy Kodeksu Postępowania Karnego, uczestnicy szkolenia zgodnie uznali, że regulamin został stworzony na potrzeby lekarzy niemających gruntownego przygotowania prawnego i dlatego należy pozostawić go w obecnej formie, jednak z pewnymi zmianami.

Część z proponowanych zmian miała jedynie charakter redakcyjny, ale pojawiły się propozycje istotnych modyfikacji czy nawet zupełnie nowych rozwiązań, jak chociażby dodanie § 20 ust. 2a, który umożliwiłby rejestrowanie obrazu i dźwięku z rozpraw. Dyskutowano między innymi na temat tego, czy rejestrowanie rozprawy przy użyciu urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk powinno być fakultatywne czy obligatoryjne, a także, jakie podmioty powinny być uprawnione do użycia kopii nagrania.

Oprócz zmian w regulaminie urzędowania sądów lekarskich pojawiła się ze strony przewodniczącego OSŁ WIL dr. Grzegorza Wrony propozycja zmiany uchwały w sprawie regula-

Warsztaty przeprowadzono na podstawie modelu PBL – *Problem Based Learning*, dzięki czemu zajęcia miały interaktywny charakter, który wymagał od słuchaczy dużego zaangażowania. Uczestnicy wspólnie zastanawiali się nad rozwiązaniami konkretnych przypadków, w dużej mierze spornych, które były przedmiotem postępowania przed sądami. Zajęcia przeprowadzone przez dr n. med. J. Zajdel spotkały się z uznaniem uczestników, w szczególności ze względu na ich rzeczowy i bardzo praktyczny charakter.

Po części merytorycznej szkolenia odbyła się uroczysta kolacja, w trakcie której podsumowano konferencję, a ponadto podziękowano sędziom za współpracę w trakcie kończącej się już VI kadencji funkcjonowania sądów lekarskich. Kolacja, podobnie zresztą jak cały weekend szkoleniowy, minęła w bardzo dobrej atmosferze. Reasumując, należy stwierdzić, że konferencja szkoleniowa była nie tylko okazją do poszerzenia wiedzy z zakresu postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, lecz także okazją do wymiany poglądów, a nawet szansą na uczestnictwo w kształtowaniu tegoż postępowania na najbliższe lata.

## Prawo w pigułce

PAWELCZYK  
KOZIK | KANCELARIA  
RADCÓW  
PRAWNYCHKrzysztof Kozik  
radca prawny  
e-mail: k.kozik@pawelczyk-kozik.plBartosz Pawelczyk  
radca prawny  
e-mail: b.pawelczyk@pawelczyk-kozik.pl

## Zmiana formy prawnej prowadzenia działalności leczniczej i przekazanie przedsiębiorstwa następcy

**W** kilku poprzednich numerach „Biuletynu Informacyjnego WIL” przedstawialiśmy zalety i wady prowadzenia działalności leczniczej w różnych formach prawnych, w szczególności jako indywidualnej działalności gospodarczej, jako spółki cywilnej oraz jako spółki partnerskiej. Naszą październikową rubrykę chcielibyśmy poświęcić podsumowaniu powyższych zagadnień, kładąc jednocześnie szczególny akcent na korzyści związane z przekształceniem indywidualnej działalności lekarzy w spółki prawa handlowego. Taki krok niesie ze sobą liczne zalety dla aktywnego prowadzenia rozwijającej się, coraz większej firmy, zatrudniającej pracowników i o wzrastającej wartości majątku. Jednocześnie wiąże się on ściśle z inną jeszcze istotną korzyścią, a mianowicie świadomym uporządkowaniem losów działalności na wypadek śmierci przedsiębiorcy działającego jednoosobowo. Skutki związane z nieprzygotowaniem procesu tzw. sukcesji, tj. przekazania przedsiębiorstwa następcom, mogą być bardzo poważne zarówno dla samej firmy medycznej, jak i dla spadkobierców przedsiębiorcy. Zwłaszcza tym zagadnieniom chcemy poświęcić poniższy komentarz.

Jak wskazywaliśmy we wcześniejszych artykułach, prowadzenie przez lekarzy przedsiębiorstwa (tj. gabinetu, przychodni) na zasadzie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEiDG) jest jedną z najpopularniejszych form prowadzenia biznesu. Niestety, ściśle powiązanie przedsiębiorstwa z osobą lekarza – przedsiębiorcy – może spowodować w razie

jego śmierci szereg konsekwencji, które w wielu przypadkach prowadzą do likwidacji budowanego przez lata biznesu. Nieprzygotowany proces sukcesji często powoduje „śmierć firmy wraz ze śmiercią jej właściciela”. Na przykład, po śmierci przedsiębiorcy firma nie może posługiwać się dotychczasowym numerem NIP, ponieważ jest on powiązany ściśle z osobą przedsiębiorcy, w związku z powyższym z dniem jego śmierci przedsiębiorstwo zmuszone jest zaprzestać udzielania świadczeń zdrowotnych (następuje zamknięcie lokali, w których prowadzona była działalność). Na spadkobierców przechodzą wszelkie prawa, ale i obowiązki związane z dotychczas prowadzonym biznesem, w związku z czym spadkobiercy będą odpowiedzialni za opłacenie długów spadkowych, takich jak np. czynsz, spłata kredytu, leasingu, wynagrodzeń dla pracowników, uregulowanie należności z kontrahentami. W praktyce majątek przedsiębiorstwa dziedziczony jest najczęściej przez małżonka i dzieci, na zasadach ustawowych. W przypadku gdy dzieci są małoletnie, podejmowanie czynności przekraczających zwykły zarząd wymaga zgody sądu rodzinnego – co wiąże się z licznymi komplikacjami w bieżącym zarządzaniu majątkiem przedsiębiorstwa. Z chwilą śmierci wygasają także co do zasady decyzje, koncesje i zezwolenia uzyskane przez przedsiębiorcę w trakcie prowadzenia działalności. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że z chwilą śmierci lekarza – przedsiębiorcy – jego rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (tzw. ROR) jest zamykany lub blokowany, a zgromadzone oszczędności trafiają na nieoprocentowane konto, do którego do-

stęp spadkobiercy otrzymają dopiero po przedłożeniu prawomocnego postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu notarialnego poświadczającego dziedziczenie. Uzyskanie tych dokumentów w przypadku skomplikowanej sytuacji rodzinnej może trwać miesiącami a nawet latami.

Z powyższego wynika, że pozostawienie sukcesji samej sobie może spowodować szereg negatywnych następstw, które w praktyce przysparzają licznych problemów spadkobiercom i często uniemożliwiają kontynuację zbudowanej firmy. Dlatego warto zadbać o należyte przygotowanie sukcesji, gdyż polskie prawo przewidziało wiele instrumentów, które umożliwiają kontrolowane przekazanie firmy następcom.

Możliwych wariantów działania jest tu wiele. W pierwszej kolejności należy zdecydować:

- czy działalność ma być nadal prowadzona jednoosobowo – wówczas potrzebne będzie co najmniej udzielenie stosowanych pełnomocnictw i uporządkowanie kwestii dziedziczenia;
- czy na obecnym etapie dokonana zostanie wprawdzie zmiana formy prowadzenia działalności na spółkę prawa handlowego, lecz przy zachowaniu prymatu w spółce dotychczasowego przedsiębiorcy;
- czy wraz z dokonaniem zmiany formy prowadzenia działalności na spółkę prawa handlowego równolegle rozpocznie się proces przekazywania faktycznej, realnej władzy w firmie oraz związanej z tym odpowiedzialności następcom (np. określonym spadkobiercom).

Niezależnie od tego, który z powyższych modeli zostanie wybrany, trzeba



mieć świadomość, że przekazywanie biznesu powinno być dokonywane na drodze ewolucji. Jest to proces, który wymaga czasu, planowania i gotowości po obu stronach, zarówno oddającego prym seniora, jak i przejmującego firmę medyczną następcy. Obawy towarzyszące oddaniu władzy najczęściej ogniskują się wokół pytania: Czy ktokolwiek będzie w stanie prowadzić firmę równie dobrze jak ja? Przecież nikt nie zna kontrahentów, pracowników, specyfiki działalności firmy tak dobrze jak jej twórca. Również następca nie jest wolny od lęków, ponieważ spoczywa na nim odpowiedzialność przejęcia i rozwoju dzieła, nad którym rodzic pracował przez większość swojego zawodowego życia. Dodatkowo w cały proces wchodzi emocje i zależności rodzinne, które przekładają się na życie firmy i często służą wywieraniu wpływu na punkt widzenia następcy, zwłaszcza gdy senior i przejmujący biznes mają różne wizje jej przyszłości. I właśnie z uwagi na emocje przekazanie firmy należy rozłożyć w czasie, rozważnie zaplanować i przeprowadzić etapami. W wielu firmach, w których przekazanie władzy odbyło się z sukcesem, proces sukcesji rozpoczęto na wiele lat przed formalną zmianą pokoleń.

Pierwszym etapem jest umożliwienie potencjalnemu następcy poznania firmy od wewnątrz. Przekazanie biznesu odbędzie się w sposób kontrolowany tylko wtedy, gdy następca będzie znał zarówno branżę, jak i firmę, a przez firmę należy rozumieć strukturę, na którą składa się majątek trwały, jak również ludzie oraz wartości.

Kolejnym etapem jest stopniowe przekazywanie kompetencji przez seniora i stawianie przed następcą kolejnych wyzwań wiążących się z koniecznością samodzielnego podejmowania decyzji. Dzięki temu następca odczuje współodpowiedzialność za losy firmy, a senior będzie miał szansę na poznanie predyspozycji swojego następcy do zarządzania.

Ostatnim etapem jest formalne przekazanie firmy następcy, które może przybrać różne formy prawne. W firmach prowadzonych na zasadzie wpisu do CEiDG wartym rozważenia sposobem na przekazanie firmy jest przekształcenie w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i sprzedaż bądź darowizna całości lub części udziałów na rzecz następcy. Jeżeli natomiast biznes

prowadzony jest w formie spółki, sukcesja może polegać na włączeniu następcy do grona wspólników. Każda firma ma swoją specyfikę, dlatego do każdego przypadku należy podejść indywidualnie, tak aby model sukcesji dopasować do biznesu, a nie na odwrót. W niektórych firmach senior, odchodząc z biznesu, pozostawia w swoim majątku prywatnym nieruchomości, na której działa biznes i z tytułu dzierżawy osiąga środki na zabezpieczenie swoich potrzeb.

Nie należy również zapominać, iż zmiana pokoleniowa nie musi wiązać się z opuszczeniem struktur biznesu przez seniora. Może on bowiem nadal odgrywać istotną rolę w życiu firmy jako doradca z prawem kontroli i współdecydowania o najważniejszych kwestiach.

Efektywna sukcesja powinna spełniać następujące warunki:

- zachowanie ciągłości przedsiębiorstwa,
- zminimalizowanie kosztów opłat i podatków związanych z przeniesieniem własności na następcę,
- zabezpieczenie finansowe seniora, następcy oraz biznesu.

Dokonanie sukcesji to proces obejmujący w szczególności: dobór najważniejszej ścieżki przekazania przedsiębiorstwa, najczęściej jego przekształcanie, optymalizację podatkową, przygotowanie stosownych zapisów umowy spółki dotyczących wpływu seniora na spółkę (uprawnienia kontrolne), wprowadzenie do umowy spółki zapisów dotyczących dziedziczenia, zabezpieczenie majątkowe seniora po przekazaniu przedsiębiorstwa następcy.

Szczegółowe omówienie wszystkich kroków służących zbudowaniu optymalnego modelu zabezpieczenia jednoosobowej działalności leczniczej na wypadek śmierci lekarza – przedsiębiorcy nie jest w ramach tego krótkiego opracowania możliwe. Naszym celem było zwrócenie uwagi na doniosłość omówionej tu, a często mało jeszcze zauważalnej, problematyki sukcesji. Podobnie jak w medycynie, również w prawie ważna jest profilaktyka, przejawiająca się w przewidywaniu możliwych konsekwencji prawnych i dokładnym przemyśleniu działań, które warto podjąć, mając na względzie osiągnięcie optymalnych dla danej firmy rozwiązań. Powyższym artykułem chcieliśmy zachęcić do takiej refleksji.

## Diagnozowanie, prowadzenie i profilaktyka pacjentów ze skłonnościami samobójczymi

Informujemy, że do Wielkopolskiej Izby Lekarskiej wpłynęła oferta firmy zewnętrznej na przeprowadzenie dwudniowego kursu w zakresie *Diagnozowania, prowadzenia i profilaktyki pacjentów ze skłonnościami samobójczymi*.

### Program szkolenia lekarzy, pielęgniarek i innych kadr medycznych pt. *Diagnozowanie, prowadzenie i profilaktyka pacjentów ze skłonnościami samobójczymi*

#### Pierwszy dzień Wprowadzenie w problematykę szkolenia:

- omówienie celów, zasad i treści szkolenia,
- test wiedzy o samobójstwach (poziom i źródła wiedzy),
- analiza wyników testu,
- skala zjawiska samobójstwa w Polsce i na świecie.

#### Depresja a samobójstwo:

- przyczyny,
- symptomy,
- zagrożenia,
- konsekwencje,
- profilaktyka.

#### Drugi dzień Specyfika zbierania wywiadu od pacjenta z tendencją samobójczą. Warsztaty:

- rozpoznawanie myśli, intencji i zamiarów samobójczych,
  - pomoc, wsparcie dla osób z myślami autodestrukcyjnymi.
- Podsumowanie zajęć, elementy panelu. Wymiana doświadczeń. Rozdanie certyfikatów uczestnictwa w szkoleniu.

Informujemy, że w przypadku zainteresowania powyższą ofertą Wielkopolska Izba Lekarska zorganizuje kurs o powyższej tematyce we współpracy z firmą zewnętrzną w siedzibie izby. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 61 852 58 60 w. 220, ksztalcenie@wil.org.pl lub 601 799 706

# Co tam, panie, w polityce... zdrowotnej

W polityce, proszę koleżeństwa, trwa gra w zielone (zwana grą w czerwone, ponieważ zieloni na razie zachowują stoicki spokój, nie zdając sobie sprawy, że ich zieloność jest niepewna)...

**K**iedy przed rokiem pierwszy raz napisałem o wdrażaniu systemu eWuś, nie myślałem, że sprawa będzie tak rozwojowa, że nabierze takiego tempa. Nie myślałem, że ten system (kupiony za półdarmo – kiedy nie sprawdził się w unijnej Grecji i tam wyładował w koszu) mający zastosowanie w szpitalnictwie i AOS, a wprowadzony nagle – tylnymi drzwiami (nie jak obiecywał minister Boni na próbę i stopniowo) – do podstawowej opieki zdrowotnej narobi takiego zamieszania. Obecnie pacjenci, którzy świecą się na czerwono, mogą składać oświadczenia i próbują wyjaśniać swój status w NFZ, ale często za chwilę znowu są czerwoni. Jest ich w Wielkopolsce ok. 7%, ale ta liczba może się zmienić z dnia na dzień, ponieważ w kularach Sejmu słyszę, że niektórzy zieloni nie są wcale ubezpieczeni. Ten system jest do bani, bo oprócz sporej grupy rodaków, którzy wyjechali do pracy za granicą (co spowodowało ich „zaczzerwienienie”), wyciął na przykład wszystkich studentów, którzy podjęli latem prace sezonowe, wszystkich pacjentów na dłuższych zwolnieniach lekarskich i tych w trakcie rehabilitacji, a zwłaszcza kobiety w ciąży i połogu (czyli grupę będącą rzekomo pod szczególną opieką państwa). I mimo że nieskuteczne jest ciągle poprawianie tego bałaganu, od nowego roku ma być podstawą do wycięcia tych pacjentów z naszych list podopiecznych, a oświadczenia chorych stracą rację bytu... Czy naprawdę wątpliwa zielona lub czerwona kropka ma decydować o leczeniu bądź nieleczeniu chorego człowieka – o jego zdrowiu, o jego życiu... o jego „e-wykluczeniu”?

E-wykluczenie brzmi groźnie, na razie w użyciu są inne, neutralne „e”: e-recepta, e-dokumentacja, e-przychodnia, e-pułap, e-learning (niedoinformowanych uspo-

kajam, że e-dokumentacja na szczęście została odsunięta dla ogółu do 2017 r., a dla potrzeb własnych i rodziny aż do 2020 r.). Wszystkie te e-określenia padały w sali wykładowej Hotelu „Sobieski” w Warszawie na Ogólnopolskiej Konferencji „Zrozumieć prawa pacjenta” – gdzie gościłem z Bożeną Janicką na zaproszenie Centrali NFZ. Inicjatorem konferencji był zespół informatyków funduszu, a bohaterami pierwszej części byli właśnie eWuś i portal ZIP. Przypominam, że Zintegrowany Informator Pacjenta pojawił się kilka lat temu w Wielkopolsce w celu rzekomego zapewnienia pacjentom powszechnego i prostego dostępu do informacji o przebiegu ich leczenia w publicznym systemie ubezpieczeniowym.

Miesiącami było o nim cicho, wegetował w kącie... aż niedawno, latem, wybuchł ze zdwojoną siłą w regionie śremskim, w rękach dziennikarzy stał się bronią wymierzoną w lekarzy... Oczywiście, nie należy chronić tych, którzy oszukują i wyłudniają pieniądze publiczne z naszego wspólnego worka. Od karanja przestępców jest sąd i prokurator. To nie pacjent, nie jego zawodna pamięć, wsparta portalem ZIP, ma mieć głos decydujący w domniemaniu winy lekarza... Jest to ewidentnie odwracanie uwagi od spraw naprawdę ważnych, na miarę bezpieczeństwa chorych Polaków.

Wychwalanie na konferencji systemów eWuś i ZIP pod kątem dobra chorego podniosło mi ciśnienie... Nasza praca to leczenie pacjenta i na tym powinniśmy się skupić. Narzędzia informatyczne powinny być dodatkiem i tylko dodatkiem. Nie jesteśmy przeciwni postępowi. Informatyzacja jest nieuchronna, ale nie musi być tak agresywna, dokuczliwa, zabierać nam coraz więcej czasu, który powinniśmy poświęcać dla dobra chorych, wreszcie nie powinna wywoływać konfliktów na linii pacjent – lekarz, a zwłaszcza wykluczać z systemu obywateli przez niewłaściwą weryfikację ich uprawnień do leczenia w ramach NFZ. Coś jest nie tak... Najważniejsi w systemie powinni być lekarze i ich empatia w stosunku do chorych. Tymczasem armia kosztownych informatyków zabiera coraz większe pienią-

dze z puli przeznaczonej na leczenie pacjentów. I jakby tego było mało, podrzuca podstępnie świadczeniodawcom coraz to nowe zadania do wykonania. Ich rękoma monopolista NFZ nakłada na nas dodatkową pracę, nic za to nie płacąc. Kolejne aktualizacje są dla nas kosztowne i wymagają dalszych nakładów na sprzęt i nowe stanowiska pracy. Od kilku lat tych dodatkowych funduszy od płatnika nie widać, a w przyszłym roku mają być jeszcze mniejsze.

Jako przedsiębiorcy sporo zainwestowaliśmy w swoje przychodnie na poziomie POZ i AOS. Kilkanaście lat temu zaufaliśmy rządzącym, tworząc od podstaw niepubliczną opiekę zdrowotną, nie szcując sił i środków. W Wielkopolsce się to sprawdziło, tak jak w całym cywilizowanym świecie. I co? Obecnie NFZ wspólnie z Ministerstwem Zdrowia próbuje postawić system na głowie. Pod pretekstem kryzysu finansów publicznych na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia (poza porządkiem dziennym) próbowano przeforsować przyszpitalne poradnie specjalistyczne jako priorytetowe w kontraktowaniu i – co brzmi szczególnie groźnie – podjęto próbę wyłączenia lekarzy przedsiębiorców z ogólnych zasad przedsiębiorczości (aby łatwiej było ich spacyfikować). Ostatecznie pomysł odłożono (po części z powodu wątpliwości zgłoszonych przez sejmowych prawników). Ale licho nie śpi... A może lekarze (przypominam, coraz starsi lekarze) są już funduszowi niepotrzebni? Docelowo mają zastąpić ich informatycy i internet? Przypominam, to NFZ ma ustawowo zabezpieczyć społeczeństwu gwarantowane świadczenia zdrowotne... A my? My jesteśmy tylko ludźmi, którzy uprawiają ten wspaniały zawód.



MAREK WALKIEWICZ  
OBSERWATOR  
SEJMOWEJ  
KOMISJI ZDROWIA  
Z RAMIENIA PPOZ

# Z kijami do lasu...

**T**radycyjnie Światowy Dzień Serca to doroczne spotkanie miłośników aktywnego wypoczynku w wielkopolskich lasach. Gospodarzem tegorocznego spaceru wśród drzew było nadleśnictwo Gniezno, leśnictwo Skorzęcin. Około stu gości zjawilo się w niedzielę 29 września, aby pospacerować z kijkami NW, podziwiać urodę lasu, piękne widoki i słuchać towarzyszących nam leśników przekazujących ciekawostki przyrodnicze i kulturowe. Trasa wiodła przez lasy mieszane Powidzkiego Parku Krajobrazowego. Nie wiadomo do końca, jak to jest, ale każdego roku gospodarzom sprzyja pogoda. Także tym razem, mimo

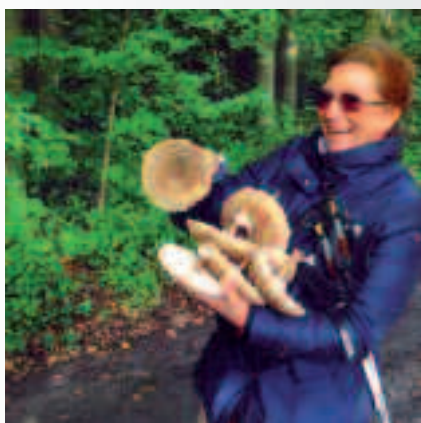
że ranek był mglisty i niezachęcający do wyjścia z domu, od chwili rozpoczęcia imprezy towarzyszyło nam słońce. Jego promienie przedzierające się przez liście drzew podkreślały urodę lasów, zachwycającą zwłaszcza mieszcuchów, dla których lasy na co dzień to obrazki wiszące nad kanapą... Były różne gatunki drzew i krzewów, a także tropy saren. Niektórzy zebrali nawet grzyby, a ponieważ ze zbieraczami mamy kontakt do dziś, wygląda na to, że znają się na borowikach i kaniach... Na koniec tradycyjnie był pieczony dzik z ziemniakami, kaszą i kapustką. Ale słuchajcie, co to był za dzik! Palce lizać! Najbardziej doświadczone kucharki – nasze koleżanki cmokały dyskretnie z zachwytem, pod nosem zastana-

wiając się, jak oni to robią. Ba, jak! Każdy by chciał wiedzieć...

Dziękujemy organizatorom za kolejny piękny wypad do lasu, za wspaniałą organizację, za piękną niedzielę, no i tę słoneczną pogodę. Dla kronikarskiego porządku wymieńmy organizatorów, którym zawdzięczamy tę piękną niedzielę: nadleśniczy nadleśnictwa Gniezno Michał Michalak, inż. nadzoru nadleśnictwa Gniezno Artur Łachowski, leśniczy leśnictwa Skorzęcin Paweł Jarecki, gospodarz terenu Koło Łowieckie Leśnik Włodzimierz Orchowski, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Leśnego, Oddział Wielkopolski Jerzy Fliśkowski, prof. Piotr Dylewicz, dr hab. Ewa Straburzyńska-Migaj.

Dziękujemy i do zobaczenia za rok!

AB



## Lekarze – patroni wielkopolskich ulic

## Rózyckiego

Stefan Rózycki  
(1886–1953)

**U**rodził się 8 marca 1886 r. w Warszawie jako syn Salezego, rewizora kolei warszawsko-wiedeńskiej, i Zofii z Żurawskich, nauczycielki. W latach 1896–1903 był uczniem III Gimnazjum w Warszawie. Wydalony stamtąd z tzw. wilczym biletem za udział w konspiracyjnym związku podjął zajęcie ogrodnika w Warszawie, a następnie w Krako-

wie, przygotowując się jednocześnie do egzaminu maturalnego, który zdał eksternistycznie w 1907 r. w Parnawie w Estonii. W latach 1907–1913 studiował medycynę na wydziale lekarskim Uniwersytetu w Dorpacie. Już wówczas z inspiracji światowej sławy anatoma, prof. Augusta Raubera, zainteresował się bliżej tą dziedziną. W kwietniu 1913 r. uzyskał z wyróżnieniem dyplom lekarza, po czym rozpoczął pracę asystenta w uniwersyteckiej klinice chorób wewnętrznych i kierownika pracowni rentgenowskiej w Dorpacie. W roku następnym odbył staże naukowe w Paryżu i Berlinie. Powróciwszy tuż przed wybuchem I wojny światowej do Warszawy, pracował do 1919 r. jako asystent oddziału chirurgicznego Szpitala Dzieciątka Jezus, a następnie w Szpitalu Karola i Marii. Jednocześnie – od 1916 r. – był asystentem i prosektorem w Zakładzie Anatomii Opisowej Uniwersytetu Warszawskiego, kierowanym przez prof. Edwarda Lotha. W latach 1920–1921 był zastępcą profesora anatomii opisowej Uniwersytetu we Lwowie.

Przełomowy dla kariery naukowej Rózyckiego był rok 1922: 16 marca uzyskał na Uniwersytecie Warszawskim stopień doktora medycyny na podstawie pracy „Zagadnienie mięśnia mostkowego”, a już 24 maja habilitował się na Uniwersytecie Poznańskim, przedłożywszy rozprawę „Morfologia układu mięśniowego szympansa”. 1 września został mianowany profesorem zwyczajnym i kierownikiem Katedry Anatomii Opisowej i Topograficznej Uniwersytetu Poznańskiego. Jego dziełem była rozbudowa tej placówki naukowej, która stała się najnowocześniejszym zakładem anatomii w Polsce, i stworzenie jednego z największych muzeów anatomicznych w Europie. W roku akademickim 1928/1929 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego.

Nie stronił od działalności politycznej – był czołowym działaczem sanacyjnym

w naukowym środowisku poznańskim. Stał przy tym na stanowisku, iż uczelnie nie powinny być terenem konfliktów politycznych.

W początkach września 1939 r. Rózycki opuścił Poznań i wyjechał do Warszawy, gdzie spędził lata okupacji. Pracował w Klinice Chorób Skórnych i Wenerycznych oraz w Szpitalu św. Łazarza. Brał udział w tajnym nauczaniu anatomii w Szkole Zaorskiego, w której pod pozorem kształcenia pomocniczego personelu medycznego realizowano program studiów uniwersyteckich. Już w końcu stycznia 1945 r. podjął działania na rzecz reaktywacji Uniwersytetu Poznańskiego. Jeszcze w trakcie walk o miasto, 5 lutego, wrócił do Poznania i natychmiast zajął się odbudową uczelni, a zwłaszcza zbombardowanego w 1944 r. *Collegium Anatomicum*, z wojennych zniszczeń. W ciągu kilku lat przywrócił dawną świetność Zakładu Anatomii Prawidłowej. 30 kwietnia 1945 r. Rózycki rozpoczął wykłady dla ponad 400 studentów I roku medycyny.

Jednocześnie z działalnością w Poznaniu, w okresie od 1 grudnia 1945 r. do 31 sierpnia 1946 r. profesor kierował Zakładem Anatomii Człowieka Uniwersytetu Wrocławskiego (wraz z grupą swoich asystentów z Poznania prowadził tam – w trudnych warunkach – zajęcia przez tydzień w miesiącu) oraz sprawował nadzór nad placówkami anatomicznymi w Lublinie i w Łodzi. Swoją działalność we Wrocławiu przedstawił szczegółowo w „Nowinach Lekarskich” (1946, nr 7-8).

W latach powojennych Rózycki zajmował się także reorganizacją studiów lekarskich. W 1945 r. został członkiem Państwowej Rady Zdrowia i przewodniczącym komisji powołanej w celu przygotowania nowego projektu studiów lekarskich. W latach 1947–1949 był przewodniczącym Sekcji Zdrowia Rady Głównej do spraw Nauki i Szkół Wyższych; z jej ramienia również uczestniczył w opracowaniu ogólnopolskiego programu studiów lekarskich i stomatologicznych. Współpracował ponadto przy organizowaniu szkół kształcących pomocniczy personel medyczny.

Rózycki opublikował 23 prace naukowe dotyczące głównie anatomii układu mięśniowego. Był autorem kilku podręczników anatomii dla studentów i lekarzy. Doskonały dydaktyk, wprowadził

kompleksową metodę nauczania przedmiotu, łączącą zajęcia sekcyjne z anatomią rentgenowską i anatomią żywego człowieka. Znany był jako wykładowca posługujący się piękną polszczyzną. Cieszył się dużym szacunkiem i popularnością wśród studentów. Z kierowanego przezeń zakładu wywodziło się ponad 20 późniejszych samodzielnych pracowników nauki i kierowników katedr anatomii w innych ośrodkach akademickich w Polsce.

W latach 1950–1953 był członkiem komitetu redakcyjnego czasopisma „Folia Morphologica”. Należał do wielu towarzystw naukowych, m.in. Polskiego Towarzystwa Anatomicznego oraz Komisji Lekarskiej i Komisji Medycyny Doświadczalnej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Z inicjatywy profesora utworzono komisję, która w 1958 r. opracowała pierwszy polski słownik anatomiczny, stosujący międzynarodową nomenklaturę anatomiczną. Wcześniej terminologia ta była nie do końca uporządkowana, co bywało powodem nieporozumień.

W okresie powojennym Różycki zajmował się także medycyną praktyczną, prowadząc prywatną praktykę dermatologiczno-wenerologiczną.

Od 1951 r. postępująca choroba krtańi zmusiła profesora do ograniczenia działalności naukowej i dydaktycznej. Zmarł 30 czerwca 1953 r. w Poznaniu; pochowano go w Brwinowie koło Warszawy.

Ulica Stefana Różyckiego, boczna od ul. Wołodjowskiego, znajduje się w Poznaniu na Junikowie. Jego imię nosi także sala wykładowa w *Collegium Anatomicum* naszej uczelni.

Stefan Różycki był trzykrotnie żonaty: najpierw z Anną z domu Rose (nomen omen), następnie z Sabiną ze Skopińskich, *primo voto* Dębczyńską, wreszcie z Walerią z Wołoszynów. Z pierwszego małżeństwa miał trzech synów – Stefana, Jana i Andrzeja (lekarza psychiatrę). Podobno krążyła opinia, iż Różycki zenił się trzykrotnie w celu lepszego poznania kobiecej anatomii. *Se non è vero è ben trovato...*

PROF. NADZW. A. GRZYBOWSKI  
DR MED. WŁODZIEMIERZ WITCZAK



## Pod prąd

**L**ekarze to w większości indywidualiści z małą ilością wolnego czasu i pracą zaprzętąją głowę nawet poza jej czasem, więc kolarstwo górskie jest dla nas świętą dyscypliną sportu.

Możemy jeździć i trenować indywidualnie, a gdy mamy na to ochotę, możemy pojechać w grupie. Czas na jazdę dostosowujemy do kalendarza zajęć (chyba że cykloza powoduje, iż jest odwrotnie). Rower to również świetny sposób na poznawanie okolicy i zwiedzanie nieznanymi miejscami w szybszym tempie niż pieszo i w większym zasięgu. Urozmaicony teren nie pozwala myśleć o enefzetach, absurdach systemu itp. – odpływamy po prostu w pęd rowerowej eskapady.

A ci, którzy lubią rywalizację lub tylko spotkania z miłośnikami dwóch kółek z naszej branży, od 10 lat przyjeżdżają na Michałki do Wielienia nad Notecią, gdzie w najstarszym wielkopolskim maratonie na rowerach górskich rozgrywane są Mistrzostwa Polski Lekarzy w Maratonie MTB.

14 września odbyły się kolejne mistrzostwa na jubileuszowych Michałkach 2013.

W związku z jubileuszem, każdy kto ukończył zawody, otrzymał wydany z tej okazji pamiątkowy medal. Jednak byłoby mało oryginalnie, gdybyśmy tylko w ten sposób uczcili okrągłą rocznicę. Chcieliśmy zrobić coś pod prąd i zrobiliśmy... wyścig pod prąd.

Zaproponowaliśmy, by zawody odbyły się w przeciwnym kierunku niż uprzednie edycje. Zmiana powoduje, że trasa w pagórkowatym leśnym terenie staje się zupełnie inna. Wymagało to dużego wysiłku, bo trzeba było oznakować na nowo prawie 100 km dróg i ścieżek.

Z przyczyn technicznych jedynie pierwsze 5 km i ostatnie 12 km odbywały się po staremu.

W wyścigach na trzech dystansach wzięło udział ponad 500 zawodników. Ponadto 118 dzieci rywalizowało na stadionie w zawodach na rowerkach.

Spośród 40 lekarzy na dystansie 57 km wyłoniono sześciu Mistrzów Polski w kategoriach wiekowych. Startowało jeszcze 13 przedstawicieli innych zawodów medycznych.

Pogoda dopisała, mimo iż w niedalekim Poznaniu tego dnia była fatalna. Wyścig pod prąd był szybszy niż poprzednie w przeciwnym kierunku. Na mecie oprócz pamiątkowych medali i wzmacniającego makaronu oraz deseru w postaci drożdżówek czekała na kolarzy dekoracja z pucharami ufundowanymi dla lekarzy przez izbę lekarską, dyplomami, nagrodami, a na koniec odbyła się tombola, w której główną nagrodę – ufundowaną przez THULE przyczepkę samochodową – wylosował nasz kolega ortopeda. Dzięki wsparciu naszej izby lekarze wyjechali w okolicznościowych koszulkach i dobrych humorach. Postaramy się spotkać za rok.

LEK. DENT. TOMASZ KACZMAREK



PERYSKOP

onet.pl

Janusz Skowronek

Doniesienia opracowane na podstawie internetu z serwisów [www.onet.pl](http://www.onet.pl) i [www.rp.pl](http://www.rp.pl)

### Nowatorska metoda leczenia pooperacyjnego

Nasycona antybiotykiem folia może być skutecznym sposobem na infekcje mózgu – informuje pismo „ACS Chemical Neuroscience”. Aby zapobiec zakażeniu mózgu po operacji neurochirurgicznej zwykle podaje się pacjentowi dużą dawkę antybiotyku. Dzięki temu odpowiednia ilość leku przedostaje się poprzez barierę krew–mózg, jednak jednocześnie rośnie ryzyko wystąpienia skutków ubocznych. Lepiej byłoby działać na mózg miejscowo, używając mniejszej dawki.

Zespół kierowany przez Shih-Jung Liu z uniwersytetu Chang Gung na Tajwanie opracował nasyconą antybiotykiem polimerową folię, następnie folię umieszczono na powierzchni zdrowych szczurzych mózgów i monitorowano uwalnianie się leku. Po ośmiu tygodniach antybiotyk został wchłonięty. Nie zaobserwowano szkodliwych efektów ubocznych. Ponieważ wchłaniają się także składniki folii, nie trzeba jej usuwać operacyjnie.

### Modyfikacja genu wydłuża życie myszy

Dzięki obniżeniu ekspresji pojedynczego genu naukowcom z Narodowych Instytutów Zdrowia w USA udało się wydłużyć życie grupy myszy o 20%. Ich wnioski opublikowano na łamach pisma „Cell Reports”. To tak, jakby życie ludzkie wydłużyć o 16 lat – zauważają badacze, których celem stał się gen mTOR, biorący udział w metabolizmie i utrzymywaniu równowagi energetycznej.

Gryzonie zmodyfikowano tak, aby ekspresja białka mTOR była zmniejszona o ok. 25% przy zachowaniu minimum niezbędnego dla przeżycia. Myszy te były nieco mniejsze, jednak w innych aspektach nie wydawały się różnić od grupy kontrolnej.

# Ochrona danych osobowych w gabinecie lekarskim

W związku z wieloma pytaniami dotyczącymi opracowania polityki bezpieczeństwa w gabinetach lekarskich przedstawiamy wyciąg z opinii prawnej sporządzonej przez prawnika WIL, adwokat Urszulę Nowaczyk.

**Z**godnie z ustawą z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. 2013, poz. 217 t.j.), działalność lecznicza polega na udzielaniu świadczeń zdrowotnych (art. 3 ust. 1). Z kolei świadczenie zdrowotne to działania, które służą zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonywania (art. 2 ust. 1 pkt 10). Stosownie zaś do art. 4 ust. 1 tej ustawy podmiotami leczniczymi są:

- przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej we wszelkich formach przewidzianych dla wykonywania działalności gospodarczej, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej,
- samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej,
- jednostki budżetowe, w tym państwowe jednostki budżetowe tworzone i nadzorowane przez ministra obrony narodowej, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ministra sprawiedliwości lub szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, posiadające w strukturze organizacyjnej ambulatorium, ambulatorium z izbą chorych lub lekarza podstawowej opieki zdrowotnej,
- instytuty badawcze, o których mowa w art. 3 ustawy z 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych,
- fundacje i stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej,
- kościoły, kościelne osoby prawne lub związki wyznaniowe – w zakresie, w jakim wykonują działalność leczniczą.

W związku z działalnością leczniczą przetwarzane są dane osobowe oraz tworzone zbiory danych osobowych pacjentów. Na podstawie art. 40 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie da-

nych osobowych (Dz.U. 2002 Nr 101 poz. 926 j.t.), administrator danych jest obowiązany zgłosić zbiór danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w jej art. 43 ust.1. Zgodnie zaś z art. 43 ust. 1 pkt 5, z obowiązku rejestracji zbioru danych zwolnieni są administratorzy danych dotyczących osób korzystających z ich usług medycznych.

Zatem nie podlega obowiązkowi zgłoszenia do rejestracji zbioru danych pacjentów, którym udzielane są świadczenia zdrowotne przez podmioty wymienione w ustawie o działalności leczniczej. Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych, zbiór danych osób korzystających z usług medycznych świadczonych przez konkretnego administratora danych jest wyłączony spod obowiązku zgłaszania do GIODO. Należy jednak pamiętać, że wyłączenie z obowiązku zgłaszania zbioru danych do rejestracji nie oznacza wyłączenia spod obowiązku odpowiedniego zabezpieczenia danych oraz ujęcia takiego zbioru w wewnętrznej dokumentacji przetwarzania danych osobowych.

Odnosząc się do obowiązku sporządzania polityki bezpieczeństwa, należy także zauważyć, że ustawa o systemie informacji w ochronie zdrowia w art. 2 pkt 1 posługuje się definicją „administratora danych” zaczerpniętą wprost z ustawy o ochronie danych osobowych.

Danymi osobowymi są także dane zatrudnianych pracowników – i choć nie trzeba „zbioru danych osobowych pracowników” zgłaszać do GIODO (z uwagi na wyłączenie zawarte w art. 43 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych), to taki zbiór danych również należy przetwarzać zgodnie z ustawowym trybem, a więc odpowiednio zabezpieczyć oraz ująć w polityce bezpieczeństwa.

Do najważniejszych dokumentów, jakie musi posiadać i prowadzić każdy administrator danych osobowych, należy zaliczyć:

- politykę bezpieczeństwa,
- instrukcję zarządzania systemem informatycznym (służącym do przetwarzania danych osobowych),
- ewidencję osób upoważnionych do przetwarzania danych.

Jeżeli chodzi o politykę bezpieczeństwa, powinna ona zawierać, z godnie z § 4 rozporządzenia do art. 39a ustawy (bezpośrednio w tekście dokumentu, lub jako odesłanie do oddzielnego załącznika), takie elementy, jak:

1) wykaz budynków, pomieszczeń lub części pomieszczeń, tworzących obszar, w którym przetwarzane są dane osobowe;

2) wykaz zbiorów danych osobowych wraz ze wskazaniem programów zastosowanych do przetwarzania tych danych;

3) opis struktury zbiorów danych wskazujący zawartość poszczególnych pól informacyjnych i powiązania między nimi;

4) sposób przepływu danych pomiędzy poszczególnymi systemami;

5) określenie środków technicznych i organizacyjnych niezbędnych do zapewnienia poufności, integralności i rozliczalności przetwarzanych danych.

Politykę bezpieczeństwa należy przygotować na podstawie przepisów za-

wartych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych oraz rozporządzeniu do art. 39a tej ustawy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych.

Jeśli zaś chodzi o sankcje karne przewidziane w ustawie o ochronie danych osobowych, należy wskazać, iż istnieje także ryzyko odpowiedzialności finansowej na podstawie decyzji administracyjnej wydanej przez GODO – w przypadku gdy administrator danych nie wykona decyzji wzywającej do usunięcia uchybień przy procesie przetwarzania danych osobowych, GODO jest uprawniony do nałożenia grzywny przymuszającej do wykonania decyzji w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Wysokość grzywien nie może przekroczyć 10 000 zł za każde uchybienie (ale łącznie nie więcej niż 50 000 zł) w przypadku osoby fizycznej oraz 50 000 zł za każde uchybienie (ale łącznie nie więcej niż 200 000 zł) w przypadku osoby prawnej.

Podczas testów w labiryncie oraz testów na równowagę zmodyfikowane gryzonie radziły sobie lepiej niż normalne myszy, co wskazuje na poprawę pamięci i koordynacji ruchowej. W okresie starzenia się dłużej zachowywały siłę mięśni, jednak miały mniejszą gęstość kości i były bardziej podatne na choroby związane z wiekiem, co sugeruje osłabienie układu odpornościowego.

Średnia długość życia modyfikowanych myszy wynosiła 28 miesięcy dla samców i 31,5 miesiąca dla samic (w grupie kontrolnej było to odpowiednio 22,9 i 26,5 miesiąca). Co więcej, siedem z ośmiu najdłużej żyjących badanych myszy posiadało zmodyfikowany gen mTOR.

Nadzorujący badania dr Toren Finckel podkreśla, że dla lepszego zrozumienia, w jaki sposób przebiega proces starzenia zmodyfikowanych tkanek, niezbędne są dalsze badania, w tym także na komórkach ludzkich. Być może w przyszłości wiedza ta przyda się do stworzenia nowych metod leczenia chorób związanych z wiekiem.

### Japończycy chcą wyhodować świńsko-ludzką chimere jako dawcę narządów

Japoński naukowiec Hiromitsu Nakauchi zapowiedział, że wyhoduje zwierzęta-chimery z ludzkimi komórkami, których narządy będzie można przeszczepiać ludziom – poinformował „New Scientist”. Specjalista otrzymał już zgodę na te eksperymenty.

Wcześniej inni badacze próbowali hodować zmienione genetycznie świnię. Próbowano modyfikować je w taki sposób, żeby w komórkach ich narządów wewnętrznych występowały geny kodujące ludzkie białka zgodności tkankowej. Po przeszczepieniu ludziom miałyby być akceptowane przez organizm biorcy, nie wywołując reakcji odrzutu organu.

Hiromitsu Nakauchi z uniwersytetu w Tokio proponuje zupełnie inną metodę. Chce uzyskać tak zmodyfikowane zarodki świni, że wraz z rozwojem nowego organizmu nie będą zdolne do wytworzenia z własnych

## Ochrona danych osobowych w gabinecie lekarskim

W związku z licznymi pytaniami oraz aktywnością wielu komercyjnych firm zapraszamy członków Wielkopolskiej Izby Lekarskiej na spotkanie informacyjne dotyczące tematyki ochrony i przetwarzania danych osobowych w gabinetach lekarskich i dentystycznych.

Spotkanie odbędzie się 10 grudnia 2013 r. o godz. 18.00 w siedzibie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu przy al. Niepodległości 37.

Program spotkania:

1. Dane osobowe i ich przetwarzanie w gabinecie lekarskim i dentystycznym.
2. Zbiory danych osobowych w gabinetach lekarskich.
3. Czym są polityka bezpieczeństwa dla gabinetu lekarskiego i instrukcja zarządzania systemem informatycznym? Jak je opracować?
4. Jak przestrzegać przepisów o ochronie danych osobowych w gabinetach lekarskich.

Spotkanie poprowadzi administrator bezpieczeństwa informacji Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Spotkanie jest bezpłatne i potrwa ok. 90 minut.

Zapisy: admin@wil.org.pl lub 783 993 939

**PERYSKOP** onet.pl

komórek narządu, który ma być przeszczepiony pacjentowi, np. nerki.

Do embriona na etapie blastocysty zostaną wstrzyknięte indukowane pluripotencyjne komórki macierzyste chorego, który czeka na transplantację (komórki te wytwarza się z komórek somatycznych). Z takiej ludzko-zwierzęcej chimery ma się rozwinąć świnia, która we wszystkich tkankach będzie miała zarówno własne komórki, jak i ludzkie. Jedynie nerki, które mają być przeszczepione, powstaną w całości z komórek pacjenta.

Nakauchi twierdzi, że w latach 2010–2013 przeprowadził już wszystkie eksperymenty, które wykażą, że pozyskiwanie narządów do przeszczepów w taki sposób jest możliwe. W 2010 r. wyhodował myszy, którym wyrosła trzustka szczura. W 2012 r. uzyskał mysz z nerką innej myszy. Z kolei w tym roku poinformował o wyhodowaniu świni z trzustką innej świni. Pozostało jedynie przeprowadzić podobny eksperyment z wykorzystaniem ludzkich komórek.

Paul Fairchild z University of Oxford twierdzi, że nie wystarczy przeszczepienie ludziom organów, które będą zbudowane jedynie z ludzkich komórek. Reakcję odrzutu mogą wywołać również znajdujące się w nich naczynia krwionośne, utworzone ze świńskich i ludzkich komórek.

Japoński badacz twierdzi jednak, że udało się mu pokonać i tę przeszkodę. W jego laboratorium urodziła się już mysz z trzustką i naczyniami krwionośnymi innej myszy. A jeśli jest to możliwe u gryzoni, to z pewnością można podobny eksperyment przeprowadzić ze świnią zawierającą ludzkie komórki.

Naukowcy zarzucają Nakauchiemu, że jego metoda budzi wątpliwości etyczne. Chodzi przede wszystkim o to, że w mózgach świń-chimer będą się znajdowały również ludzkie neurony.

### **Lek przeciwwymiotny i kurkumina w walce ze szpiczakiem mnogim**

Hybrydowe cząsteczki otrzymane z popularnej przyprawy i talidomidu,

## **Dawka informacji**

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne, z ostatniej chwili. Fascynujące, nieprawdopodobne, sensacyjne. Głównym składnikiem dawki informacji są fragmenty wiadomości rzeczowych.

### **Doktor honoris causa**



Senat Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu Uchwałą nr 25/2013 z 27 marca 2013 roku nadał prof. dr hab. Marii Siemionow tytuł doktora honoris causa.

Prof. dr hab. n. med. Maria Siemionow to światowej klasy autorytet naukowy w dziedzinie mikrokrążenia, nerwów obwodowych oraz transplantologii, jak również w zakresie neuropatii uciskowych, transplantacji twarzy i badań indukcji tolerancji w transplan-

tologii. Jest absolwentką Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. W latach 1977–1989 pracowała w Klinice Chirurgii Ręki Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu, uzyskując specjalizację I stopnia w dziedzinie rehabilitacji narządów ruchu oraz specjalizację II stopnia w dziedzinie chirurgii ortopedycznej i urazowej. W tym okresie odbyła liczne szkolenia w zakresie chirurgii ręki i mikrochirurgii w Finlandii oraz Stanach Zjednoczonych. Stopień naukowy doktora nauk medycznych uzyskała w 1985 r., doktora habilitowanego w 1995 r. W latach 1990–1995 pracowała w Zakładzie Chirurgii Plastycznej Uniwersytetu Utah w Salt Lake City, pełniąc funkcję dyrektora naukowego Wydziału Chirurgii Plastycznej. Od 1995 r. do chwili obecnej pełni funkcję dyrektora naukowego Wydziału Chirurgii Plastycznej oraz kierownika Szkolenia Mikrochirurgii w Klinice Chirurgii Plastycznej, Cleveland Clinic.

Jest wybitnym ambasadorem polskich nauk medycznych. Pracując w USA, aktywnie pomaga w kształceniu polskich chirurgów i naukowców oraz ściśle współpracuje z Uniwersytetem Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Aktywnie uczestniczy w pracach ponad 40 towarzystw naukowych. Jest autorką blisko 400 opublikowanych prac naukowych, 58 publikacji książkowych, w tym 3 monografii, blisko 700 komunikatów zjazdowych przedstawianych na zjazdach i konferencjach w 26 krajach pięciu kontynentów. Za działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną została odznaczona wieloma wyróżnieniami, prestiżowymi tytułami, medalami i nagrodami. Największym sukcesem naukowym, klinicznym i medialnym prof. Marii Siemionow jest przeprowadzona pod koniec 2008 r. operacja prawie całkowitego przeszczepu twarzy.

WWW.UMP.EDU.PL

### **Prezentacja systemu**

Już w przyszłym roku placówki medyczne będą musiały wprowadzić elektroniczną dokumentację medyczną dotyczącą swoich pacjentów. System, który mógłby zostać zakupiony dla marszałkowskich szpitali, zaprezentowali radnym (podczas wrześniowego posiedzenia sejmikowej Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego) przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego. Chodzi o specjalne oprogramowanie oraz rodzaj tabletek ze skanerem używanych przez personel medyczny. Odczytując unikatowy kod nadany pacjentowi przy przyjęciu do szpitala, lekarz natychmiast uzyska wszelkie dane o przebiegu leczenia – zaordynowanych badaniach (z ich wynikami) i lekach, stanie zdrowia, wykresie temperatury itd. Według przedstawionych radnym szacunków, wyposażenie w taki sprzęt 23 podległych samorządowi województwa placówek medycznych kosztowałoby kilkanaście milionów złotych.



## Andrzej Piechocki

Komisja zaopiniowała projekty zmian w budżecie województwa i podległych jednostek oraz sprawozdanie z realizacji budżetu i WPF w I półroczu 2013. Ponadto radni zapoznali się z informacją o realizacji w I półroczu wojewódzkiej części Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Rozmawiali też o sytuacji dotkniętego pożarem obiektu w Wonieściu, należącego do szpitala w Kościanie.

WWW.UMWWW.PL

### Oglądali nas w Nancy

W czwartek [3.10], francuscy studenci obserwowali na ekranie monitora zabieg ponaśliskich laryngologów z Uniwersytetu Medycznego. W piątek z kolei to studenci ze stolicy Wielkopolski zobaczyli operację nowotworu języka. Dwudniowa, internetowa sesja na żywo odbywa się w ramach unijnego projektu badawczego. Lekarze z Uniwersytetu Medycznego operowali pacjenta cierpiącego na otosklerozę (upośledzenie kosteczek słuchowych, przez które cierpi się na niedosłuch). Pracy przyglądało się 20 studentów z uniwersytetu we francuskim mieście Nancy. Przyglądało się, choć było tysiąc kilometrów od Poznania. – *Prowadzimy internetowe sesje na żywo w ramach projektu badawczego z telemedycyny* – tłumaczy prof. Witold Szyfter, kierownik Katedry i Kliniki Otolaryngologii UM. – *Dzięki temu nasze operacje oglądają studenci z Francji, Hiszpanii i Norwegii. A my oglądamy tamtejsze zabiegi. Nowością we wczorajszej sesji było wykorzystanie techniki, która pozwala zatrzymać obraz, obrócić go i przyrzeć się anatomii z bliska.*

PEJ, GŁOS WIELKOPOLSKI

### Na piknikach o zdrowiu

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego we współpracy ze spółką „Szpital Wielkopolski” jest organizatorem kampanii informacyjno-promocyjnej pod hasłem „Trzeźwo spoglądajmy na swoje zdrowie”. Od 11 do 13 października, kolejno w Poznaniu, Lesznie i Koninie, odbyły się pikniki zdrowotne, w ramach których Wielkopolanie mogli skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych, m.in. w kierunku nadwagi, cukrzycy, chorób układu krążenia oraz wad wzroku.

Podczas pikników działały punkty medyczne, w których można było wykonać podstawowe badania profilaktyczne w kierunku nadwagi, cukrzycy, chorób układu krążenia oraz wad wzroku. Odbyły się także pokazy profesjonalnego ratownictwa medycznego oraz badania ciśnienia krwi, wzroku i poziomu cukru. Można było także ustalić swoje BMI, a więc poznać swoją idealną wagę, przekonać się, w jaki sposób widzi osoba będąca w stanie nietrzeźwości, podczas symulacji w specjalnych okularach i jakie niebezpieczeństwa z tego wynikają, a także skorzystać z porad dietetyków, dermatologa, kardiologa i psychologa zajmującego się uzależnieniami.

WWW.UMWWW.PL

PERYSKOP

onet.pl

związku stosowanego pierwotnie jako lek przeciw porannym nudnościom u ciężarnych kobiet, są w stanie skutecznie zwalczać komórki szpiczaka mnogiego – informuje pismo „Organic & Biomolecular Chemistry”. Naukowcy z Virginia Commonwealth University (VCU) w USA wykorzystali właściwości strukturalne kurkuminy i talidomidu, by stworzyć 15 związków, z których każdy miał inne działanie. Dwa z nich wykazały silną aktywność cytotoksyczną, która powodowała niszczenie komórek nowotworowych.

Kurkumina jest składnikiem popularnej w kuchni indyjskiej przyprawy curry. Obecnie badane są jej właściwości wspomagające zapobieganie i leczenie nowotworów, zapalenia stawów i choroby Alzheimer'a.

Talidomid został po raz pierwszy wprowadzony na rynek w latach 50. jako środek na poranne nudności. Zniknął jednak z aptecznych półek w 1962 r. po tym, jak stwierdzono, że powoduje wady u płodu. Pod koniec lat 90. zaczął być ponownie stosowany w leczeniu szpiczaka mnogiego.

– *Połączenie kurkuminy i leku okazało się skuteczniejsze niż każdy z tych związków osobno. Sugeruje to, że strategia hybrydowa w projektowaniu leków może doprowadzić do stworzenia nowych związków o lepszej aktywności biologicznej. Rezultaty zachęcają też do dalszej pracy nad dwoma uzyskanymi przez nas związkami, by opracować skuteczniejsze metody leczenia szpiczaka* – komentuje autor badań, dr Steven Grant.

### Matka otrzymała nerki zmarłego noworodka. Przeszczep się przyjął

– *Jest to przeszczep najwyższego ryzyka powikłań chirurgicznych. W przypadku nerek przeszczepionych od najmniejszych dzieci ryzyko powikłań wzrasta do 25%. Należy to postrzegać w kategoriach mistrzostwa* – powiedział prof. Ryszard Grenda, specjalista w dziedzinie transplantologii, komentując udaną operację przeszczepienia nerek zmarłego noworodka jego umierającej matce. Dziecko urodziło się z wrodzoną



**INNOWACYJNA  
GOSPODARKA**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

**Dotacje na innowacje**  
Inwestujemy w Waszą przyszłość  
[www.usg.med.pl](http://www.usg.med.pl)

**Nowa jakość raportów lekarskich**

wadą serca. Gdy lekarze stwierdzili jego zgon, pobrali obie kilkucentymetrowe nerki i przeszczepili je 22-letniej matce, Samirze Kauser z Wielkiej Brytanii. Przeszczep się udał, nerki się przyjęły i rosną w nowym ciele.

### Badacze coraz bliżej potencjalnego leku m.in. na alzheimera

Odkrycie przez brytyjskich badaczy pierwszej substancji, która zapobiega obumieraniu komórek nerwowych, może się okazać punktem zwrotnym w leczeniu choroby Alzheimera i innych chorób neurodegeneracyjnych – informuje pismo „Science Translational Medicine”.

Choroby neurodegeneracyjne to takie, w których podstawowym zjawiskiem patologicznym jest utrata komórek nerwowych w mózgu lub rdzeniu kręgowym. Mogą to być choroby wrodzone lub nabyte. Następnym etapem choroby neurodegeneracyjnej jest pogorszenie sprawności umysłowej i/lub ruchowej. Naukowcy z University of Leicester (Wielka Brytania) wykorzystali środek blokujący naturalny mechanizm ochronny komórek nerwowych. Gdy komórka nerwowa zostaje zaatakowana przez wirusa, stara się on wyprodukować jak najwięcej swoich kopii, czyli kolejnych wirusów. W odpowiedzi komórka blokuje wytwarzanie wszystkich białek.

W przypadku chorób neurodegeneracyjnych w wielu wypadkach komórka wytwarza nieprawidłowe lub nieprawidłowo pofałdowane białka. Aktywują one ten sam mechanizm obronny, jednak w tym przypadku konsekwencje są poważniejsze. Komórka całkowicie wyłącza produkcję białek na czas tak długi, że przestaje normalnie funkcjonować i obumiera.

Proces ten wydaje się być wspólny dla chorób neurodegeneracyjnych, toteż jego zakłócenie (w bezpieczny sposób) mogłoby pomóc w wielu przypadkach. Udało się już tego dokonać u myszy. Badania na myszach z chorobą prionową, odpowiadającą ludzkiemu alzheimelowi, przeprowadzone przez specjalistów z University of Leicester wykazały, że udało się



## Wieczór Świętego Łukasza

**O**siemnastego października grono medyków zgromadziło się w przyszpitalnym kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Długiej, by świętować Dzień Lekarzy. Istotnym impulsem do zorganizowania spotkania w tym miejscu było zakończenie trwającej przez trzy lata renowacji starych organów, dokonanej przez organmistrza Artura Kaczmarka. Uczestnicy spotkania – po poświęceniu organów przez biskupa Grzegorza Balcerka – wsłuchali się w koncert przygotowany przez Pawła Bulka. Wygłoszony został także wykład historyka sztuki dr Aleksandry Paradowskiej o architekturze Szpitala Przemienienia Pańskiego. Przemówił ponadto prezes dr Krzysztof Kordel. Kameralny i refleksyjny wieczór zakończyło koleżeńskie spotkanie w refektarzu siostr miłosierdzia ze specjalnie na tę okazję przygotowaną herbatą o recepturze dedykowanej szpitalowi przez znawcę tego napoju, prof. Czesława Błaszaka.

SZCZEPAN COFTA, FOT. MIROSLAW BARYGA

## Obudź się, Europo! Nie śpij na drogach

**P**od takim hasłem odbywała się w pierwszej części października kampania zainicjowana przez kilkanaście narodowych towarzystw badań nad snem. W jej ramach dotarł w sobotę 12 października na poznański Stary Rynek autobus, tzw. WAKE-UP BUS przemierzający trasę od Porto w Portugalii, przez Madryt, Barcelonę, Mediolan, Zagrzeb, Lublanę, Wiedeń, Poznań, a następnie Berlin do Brukseli. Tam odbyło się spotkanie naukowców i lekarzy zajmujących się zaburzeniami snu z przedstawicielami Komisji Europejskiej.

Celem prowadzonej akcji było uświadamianie konieczności dbałości o dobry sen kierowców, zwłaszcza zawodowych. To właśnie zdrowy sen najlepiej przeciwdziała wypadkom samochodowym, z których co najmniej jedna piąta ma związek z jego zaburzeniami. Ryzyko wypadku u kierowcy śpiącego poniżej pięciu godzin jest niemalże 5 razy większe. A u osoby z istotnymi klinicznie zaburzeniami oddychania podczas snu wzrasta ono 3–7-krotnie. Cieszymy się, że Poznań był jedynym polskim miastem, które przystąpiło do akcji, którą prowadzili pracownicy Kliniki Pulmonologii, Alergologii i Onkologii Pulmonologicznej ze Szpitalem Klinicznym Przemienienia Pańskiego. *Wake-up, Europe! Don't give sleep a ride!*

SZCZEPAN COFTA



## Pożegnania

# Andrzej Zakrzewski



Umarł nagle i niespodziewanie, w pełni sił zawodowych. Był cenionym specjalistą, znakomitym praktykiem sprawnego – lub jak kto woli – prawidłowego poruszania się, czyli ortopedii. Jeszcze miesiąc temu udzielał mi wskazówek związanych z przeciążeniem treningowym. Serdecznie, konkretnie i po prostu kompetentnie. Nie pouczał, nie zakazywał, nie straszył. Zdawał się rozumieć sytuację sportowca, który po latach przygotowań zamierzał wystartować w prestiżowym biegu, do którego zgłosił się znacznie wcześniej i to zgłoszenie zgodnie z regulaminem odpowiednio opłacił.

Powoli zbliża się termin zaplanowanego wtedy badania. Na skierowaniu pieczętka i ostatni podpis:

**Lek. med. Andrzej Zakrzewski**

**specjalista ortopedii i traumatologii**

**Nr Prawa Wykonywania Zawodu 9958877**

Bardzo koleżeński i bezpośredni. Pamiętam Go takim jeszcze z okresu studenckiego. Miał pogodne, łagodne usposobienie, czasem bywał uroczym beztrószki. Nieuchronnie tego konsekwencje okupował dramatycznymi przeżyciami, które rozładowywał drogą poczyną zgoła ryzykownych, czasem wręcz na granicy autodestrukcji. Nawet w ostatnich dniach, już jako pacjent, wychodził poza oddział, żeby zapalić... To igranie ze zdrowiem, lekceważenie własnego bezpieczeństwa było prawdopodobnie ceną płaconą za nieustanny stres. Nierzadkim wśród lekarzy sposobem własnego zatracenia się w życiu osobistym i zawodowym, by utrzymać odpowiedni dystans do spraw bezgranicznie świętych, czyli zrozumienia sytuacji pacjentów i całkowitego poświęcenia dla ich dobra. Postępowaniem nieracjonalnym i jawnie niepragmatycznym, a przecież praktykowanym! Dziwne i niezrozumiałe bywają zwłaszcza losy medyków popularnych i uwielbianych przez lud... Do takich bez wątplenia należał Andrzej.

Urodził się 27 lutego 1955 r. w zachodniopomorskich Gryficach. Ukończywszy w 1981 r. Pomorską Akademię Medyczną w Szczecinie, osiadł w Pile, gdzie w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym odbył roczny staż podyplomowy. Dokładnie dwa lata potem, w 1984 r., uzyskał pierwszy stopień specjalizacji z ortopedii i traumatologii, a ponad dekadę później, w 1996 r., stopień drugi. Przez dwadzieścia lat był asystentem na oddziale szpitala wojewódzkiego, a następnie specjalistycznego. Dojeżdżał do Trzcianki, gdzie konsultował pracowników Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów. Od września 2000 r. pracował w poradni NZOZ Centrum Medycyny Specjalistycznej ORTHOS. W styczniu 2008 r. współtworzył Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Fizjoterapia DAKMED. Placówka ta została dwa lata temu zmodernizowana, znalazła nową lokalizację przy ul. Rydygiera w Pile i została nowoczesnie wyposażona.

Stale się kształcił: uczestniczył w kursach doskonalących, m.in. ukończył Roztoczańską Szkołę Ultrasonografii. Był ciepłym człowiekiem, cierpliwym i życzliwym lekarzem. Gdy potrzeba była pilna, a limit przyjęć wyczerpany, zawsze można było na niego liczyć. Pozalimitowych pacjentów przyjmował niekiedy w pokoju socjalnym, podczas przerwy śniadaniowej. Nie stwarzał problemów, dawał się uprosić i nie oczekiwał żadnych splendorów. W swojej dobroci i wyrozumiałości uważał to za zwyczajny element należących doń obowiązków. Chorych traktował po koleżeńsku, wręcz familiarnie, przez co wielu miało się potem za trwale zaprzyjaźnionych. Łatwo i szczerze dzielił się osobistym doświadczeniem. Ostatnio były to dolegliwości spowodowane częściowym porażeniem splotu ramiennego, którego rehabilitację prowadził od maja tego roku, i niezależnie od którego nieprzerwanie przyjmował w przychodni.

Zmarł 21 września 2013 r. Mszę żałobną odprawiono w kościele pw. św. Stanisława Kostki, pogrzeb odbył się na Cmentarzu Komunalnym w Pile 25 września. Mowę

**PERYSKOP**

**onet.pl**

zapobiec obumieraniu komórek mózgu związanemu z chorobą. Podczas gdy u nieleczonych myszy bardzo pogarszała się pamięć, dochodziło do problemów z poruszaniem i umierały w ciągu 12 tygodni, grupa dostająca testowany związek żyła nadal i nie wykazywała uszkodzeń tkanki mózgowej.

Co prawda opracowanie leku, który można by podawać pacjentom, będzie wymagało jeszcze wiele pracy, jednak specjaliści z rzadkim w ich przypadku optymizmem już przewidują, że można byłoby leczyć zarówno chorobę Alzheimera, jak i Parkinsona, Huntingtona czy stwardnienie rozsiane. Choć mogą pojawić się jeszcze liczne trudności, po raz pierwszy udało się całkowicie zablokować proces patologicznego obumierania neuronów.

Niestety, choć leczone w ten sposób myszy przeżyły, pojawiły się u nich istotne skutki uboczne – uszkodzenie trzustki, łagodna postać cukrzycy i zmniejszenie masy ciała. W przypadku ludzi działanie ewentualnego leku trzeba by ograniczyć tylko do układu nerwowego – zaznaczają badacze.

## Polscy badacze przekształcili złośliwy guz mózgu w łagodny

Wyjątkowo złośliwe guzy mózgu można oszukać i zamienić w łagodne, dzięki czemu przestają być śmiertelne – wykazały badania polskich naukowców opublikowane przez „Journal of Pathology”.

Grupa badawcza prof. Bożeny Kamińskiej z Instytutu Biologii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk im. M. Nenckiego w Warszawie wykazała to na przykładzie komórek myszy – poinformował Instytut w komunikacie. Gdyby podobne przekształcenie udało się uzyskać u ludzi, jeden z najbardziej śmiertelnych nowotworów mózgu, jakim jest glejak, mógłby się stać chorobą przewlekłą.

Mózg – oprócz neuronów i komórek gleju – tworzą tzw. komórki mikrogleju. Wspomagają one komórki nerwowe, ale pełnią też ważne funkcje ochronne, patrolują swoimi wypustkami otoczenie, usuwając uszko-

## PERYSKOP

onet.pl

dzone lub niepotrzebne komórki. Zwalczają również obce bakterie, wirusy i komórki nowotworowe. Zdarza się jednak, że komórki glejowe przekształcają się w nowotworowe. Powstają wtedy glejaki, guzy mózgu znacznie różniące się stopniem złośliwości. W odmianach łagodnych rokowania dla pacjentów są dość dobre, ale w przypadku glejaków złośliwych szanse przeżycia roku ma niewielu pacjentów. Grupa prof. Kamińskiej w 2007 r. wykazała, że złośliwa odmiana glejaków potrafi „przeprogramować” znajdujące się w mózgu komórki odpornościowe mikrogleju, by zamiast zwalczać nowotwór – wspomagały jego rozwój. Podobnie nowotwór zmienia nawet napływające do mózgu komórki obronne – tzw. makrofagi obwodowe. Nie było jednak wiadomo, w jaki sposób nowotwór oszukuje układ obronny gospodarza i zmusza komórki mikrogleju, by działały na jego rzecz i wspierały jego rozrost. Udało się to odkryć dopiero po kilku latach.

Inni badacze wykazali, że w przypadku raka piersi czynnikiem odpowiedzialnym za zmianę zachowania makrofagów jest białko CSF1, sterujące dojrzewaniem makrofagów. Naukowcy z Instytutu Nenckiego postanowili sprawdzić, czy podobnej substancji nie wydzielają komórki złośliwych odmian glejaka.

Badania zespołu prof. Kamińskiej wykazały, że glejaki nie produkują białka CSF1 i nie ma ono znaczącego wpływu na rozwój guza. Udało się jednak zaobserwować produkcję innego białka z tej samej rodziny, o nazwie CSF2. W guzach łagodnych występowało ono w niewielkich ilościach, za to bardzo dużych w złośliwych odmianach glejaka.

Polscy badacze postanowili sprawdzić, czy białko to rzeczywiście wpływa na inwazyjność nowotworu. Za pomocą opracowanych przez siebie narzędzi wyłączyli w komórkach glejaka gen odpowiedzialny za wytwarzanie białka CSF2.

– Stwierdziliśmy, że po wyłączeniu genu produkującego białko CSF2 komórki guza już nie przyciągają mikrogleju i nie są w stanie przekształcać jego komórek, by wspierały nowo-

pożegnalną wygłosił ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii Szpitala Specjalistycznego, dr Mariusz Antoniewicz.

Nieoczekiwany zgon powszechnie lubianego lekarza poruszył serca mieszkańców miasta. Rozmawiano o tym na przystankach i w kolejkach do rejestracji. Andrzej nie zostanie więc zapomniany! Cichą, sumienną pracą zaskarbił sobie szerokie uznanie i wdzięczność. Teraz będą się one wyrażać już tylko w modlitwie o spokój Jego Duszy.

MICHAŁ POCZĄTEK

## Romuald Matuschke



13 kwietnia na cmentarzu farnym w Wągrowcu odprowadziliśmy na wieczny spoczynek sympatyczną i kolorową postać świata medycznego – śp. Romualda Matuschke.

Romuald Matuschke urodził się w Poznaniu 8 lutego 1940 r. Maturę zdał w Liceum nr 1 im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu. Po skończonych studiach w 1964 r. na Akademii Medycznej w Poznaniu na Wydziale Lekarskim, Oddziale Stomatologicznym opuścił swoje rodzinne miasto i podjął pracę w ośrodku zdrowia w Słońsku w woj. zielonogórskim. Następna placówką był Łobez, miasto położone w Zachodniopomorskiem. W tym czasie zdobył specjalizację pierwszego stopnia z chirurgii stomatologicznej i drugiego stopnia z organizacji i zarządzania służbą zdrowia. W Łobzie pełnił funkcję dyrektora ZOZ przez dziesięć lat, pracując jednocześnie jako lekarz dentysta. 1 lipca 1983 r. przeniósł się do Wągrowca, gdzie objął stanowisko zastępcy dyrektora miejscowego ZOZ. Po kilku latach dyrektorowania przeszedł na emeryturę. Jednak nie rozstał się z zawodem lekarza dentysty i kontynuował pracę w Mieścisku, Skokach, Gołańczy oraz w Żelicach. Był zawsze tam, gdzie była gorąca potrzeba zapewnienia opieki stomatologicznej.

Mimo wykrycia w 2005 r. choroby nowotworowej po leczeniu radioterapią wrócił do pracy w przychodni w Gołańczy. Pracę kontynuował, dopóki starczyło mu sił. Ostatnie lata życia spędził w wągrowieckim hospicjum. Do końca życia personel lekarski i pielęgniarski starał się ulżyć mu w cierpieniu, co pozwoliło mu pożegnać się ze światem żywych w miarę bezboleśnie. Przez ostatnie osiem lat trzykrotnie przebywał w hospicjum, gdzie dzielnie walczył o życie. „Osiem lat to wystarczy” – powiedział, nie mając już sił do walki z chorobą. Ufamy, że jest teraz tam, gdzie już nic go nie boli i gdzie jest szczęśliwy, bo na to założył.

ANDRZEJ POLIMIRSKI

## Eugeniusz Biadała

20 lipca zmarł doktor nauk medycznych, mieszkający w Gdyni Eugeniusz Biadała. Posiadał specjalizację z organizacji służby zdrowia oraz ginekologii i położnictwa. Studia medyczne odbył w latach 1947–1952 w cywilnej Akademii Medycznej w Łodzi. Był stypendystą wojska i dlatego początkowo miał odsłużyć za rok studiów dwa lata pracy w wojsku, a w efekcie – po awansie na oficera – nakazano mu być lekarzem wojskowym.

Pracował więc w wojsku, ale również w cywilnych szpitalach, przychodniach i pogotowiu ratunkowym. Z biegiem lat pracował w takich miastach, jak Malbork, Szczecinek, Poznań, Gdańsk i Gdynia. Zajmował się również pisaniem prac oraz artykułów z historii medycyny. Za pracę doktorską „Pierwsza epidemia cholery w Gdańsku w 1831 r.” otrzymał od Urzędu Miasta Gdańska tytuł „Zasłużony dla Miasta Gdańska”. W trakcie swej pracy zawodowej był też (mieszkał) w Poznaniu, Łodzi, Warszawie, Szczecinku, Gdańsku i Gdyni, pisał również o dawnych sprawach medycznych tych miast. W bibliotekach uczelnianych lub miejskich tych miejscowości znajdują się również jego prace.

Pozostanie w naszej pamięci.

## Stanisław Maliński



Stanisław Maliński urodził się 15 kwietnia 1923 r. w Nakle nad Notecią w województwie bydgoskim. Od siódmego roku życia uczęszczał do szkoły powszechnej w Nakle, przejawiając zdolności plastyczne i muzyczne. We wrześniu 1936 r. zdał egzamin do Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle i wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego, który ukształtował go na prawego, wrażliwego na krzywdę ludzką człowieka. Dom wychowywał go w duchu tradycji polskiej, w duchu patriotyzmu, dużo czytał, szczególnie literaturę wieszczów narodowych. Do lekcji przygotowywał się starannie, w klasie starał się być uważnym.

Wybuch II wojny światowej przerwał na lata jego naukę. W czasie okupacji podjął pracę w charakterze technika dentystycznego w gabinecie Oskara Matzla w Nakle, następnie w gabinecie dentystycznym Krause w Bydgoszczy, a od stycznia 1943 r. w gabinecie lekarza dentysty Borowicza w Nakle. W sierpniu 1944 r. został przymusowo wysłany przez okupanta na prace okopowe w okolicy Golubia nad Drwęcą. Powrócił do Nakła po wyzwoleniu w 1945 r. i rozpoczął naukę w gimnazjum, a następnie w liceum ogólnokształcącym, uzyskując 3 lipca 1946 r. świadectwo dojrzałości. W tym samym roku zdał egzamin na Wydział Medyczny Uniwersytetu Poznańskiego – Oddział Stomatologii. W czasie studiów śpiewał w chórze akademickim, malował, należał do AZS.

4 lipca 1950 r. podjął pierwszą pracę we Wrocławskich Ruchomych Ambulansach Dentystycznych; świetnie wyposażonych amerykańskich pojazdach, którymi zjechał całą południowo-zachodnią Polskę, lecząc ludzi. Pracował w delegacji do września 1952 r. 29 września 1950 r. zawarł związek małżeński z Wandą Barbarą Włodarską, lekarzem stomatologiem, zamieszkali w Poznaniu. Dyplom lekarza dentysty uzyskał 19 października 1950 r. w Akademii Medycznej w Poznaniu. Następnie pracował w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Szczecinie, w Oddziale Lecznictwa. Przewodził gabinet stomatologiczny w Choszczynie oraz był powiatowym inspektorem ds. stomatologii. W 1957 r. został powołany do służby wojskowej w 107. Wojskowym Szpitalu Garnizonowym we Wałczu na stanowisku lekarza stomatologa w randze kapitana. Służbę wojskową pełnił do 21 listopada 1959 r. Następnie podjął pracę w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, w Oddziale Lecznictwa na stanowisku starszego asystenta, będąc specjalistą II stopnia w stomatologii zachowawczej i specjalistą II stopnia w protetyce stomatologicznej.

Pracował do 72. roku życia w Spółdzielniach Lekarsko-Specjalistycznych w Poznaniu przy ul. Piekary i na os. Przyjaźni. Później zajmował się pracami w ulubionym ogrodzie i malarstwem, uczestnicząc w pracach Koła Plastycznego przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej. Zmarł 9 sierpnia 2013 r. Człowiek niezwykle skromny, pracowity, uczciwy, zasłużony dla środowiska lekarskiego.

ŚP.

**lek. med. Zbigniew Edward Grzybowski**

żołnierz Armii Krajowej,

więzień Pawiaka i obozu koncentracyjnego Stutthof,  
przeżywszy lat 91,

zasnął w Panu dnia 18 października 2013 roku.

Pogrzeb odbył się w dniu 25 października 2013 roku  
o godzinie 13.00 na cmentarzu Bożego Ciała w Poznaniu,  
przy ul. Bluszczowej

Rodzina

PERYSKOP

onet.pl

*twór. W tej sytuacji układ odpornościowy zaczyna pracować zgodnie z oczekiwaniami i złośliwy guz przekształca się w postać łagodną. Nie znika, ale przestaje rosnąć – mówi doktorantka Małgorzata Sielska z Instytutu Nenckiego.*

Białko odpowiedzialne za „prze-programowanie” odpowiedzi przeciwnowotworowej i wysoką inwazyjność glejaków występuje tylko w komórkach nowotworowych. Naukowcy z Instytutu Nenckiego przypuszczają, że nawet jeśli wytwarzający je gen zostanie wyłączony w całym mózgu, skutki tego odczuje tylko guz.

Prace badawcze nad przekształcaniem złośliwych nowotworów mózgu w łagodne przeprowadzono na komórkach mysiego glejaka. Grupa prof. Kamińskiej sprawdziła teraz skuteczność tej metody na komórkach glejaków złośliwych występujących u ludzi. Z wstępnych badań wynika, że wyciszenie jednego genu w komórkach ludzkich glejaków rozwijających się w mózgu myszy również wstrzymuje wzrost nowotworu. W przyszłości będzie zatem możliwe opracowanie i zastosowanie terapii genowej u ludzi.

*– Do opracowania leków i terapii ograniczających inwazyjność glejaków u ludzi jeszcze bardzo daleka droga – podkreśla prof. Kamińska.*

### Prześwietlenie mózgu do walki z chorobą Alzheimera

Nowy sposób prześwietlania mózgu może pomóc w walce z nieuleczalną dziś chorobą Alzheimera. Pionierską metodę opracowali eksperci z Japonii.

Naukowcy zmodyfikowali znaną metodę prześwietlania mózgu, tzw. pozytonową emisyjną tomografię komputerową. Dzięki temu mogą stworzyć trójwymiarowy obraz skupisk białek o nazwie tau; to one w dużym stopniu odpowiadają za rozwój choroby. Potrzebne też było wyprodukowanie specjalnej substancji chemicznej, która przylega do tych białek.

Zdaniem niezależnych ekspertów choroba Alzheimera będzie coraz poważniejszym problemem.

## W trosce o zdrowie medyków

**P**roblem zakażeń HIV i zachorowań na AIDS dotyczy w Polsce stosunkowo niewielkiej liczby osób, jednak konsekwencje zdrowotne HIV i AIDS ponoszone przez zakażonych i chorych powodują, że należy dołożyć wszelkich starań, by podnieść poziom wiedzy i wrażliwości personelu medycznego w tym zakresie.

Dotychczas w Polsce zdiagnozowano 16 588 zakażeń HIV. Jednakże liczba faktycznie zakażonych jest znacznie wyższa i wynosi ponad 35 tys. osób. Co więcej, wśród nosicieli wirusa HIV znajduje się wiele osób nieświadomych swojego zakażenia, będących potencjalnym źródłem nowych zakażeń, które dotyczą głównie ludzi młodych (pomiędzy 19. a 39. rokiem życia).

W celu zwiększenia skuteczności działań w zakresie walki z HIV i AIDS na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lutego 2011 r. w sprawie Krajowego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczenia AIDS (Dz.U. Nr 44, poz. 227) został opracowany i wydany harmonogram realizacji Krajowego Programu Zapobiegania HIV i Zwalczenia AIDS opracowanego na lata 2012–2016.

Harmonogram stanowi zbiór podstawowych zadań dotyczących tematyki HIV/AIDS w Polsce wskazanych do realizacji przez poszczególne podmioty. Rozwój i wzmocnienie bazy szkoleniowo-edukacyjnej w zakresie HIV/AIDS skierowanej do różnych grup społecznych i zawodowych, w tym pracowników sys-

temu ochrony zdrowia, wpisuje się w cele szczegółowe określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z 15 lutego 2011 r. w sprawie Krajowego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczenia AIDS. W celu realizacji zadań programu należy podjąć działania w tym zakresie.

Konieczna jest ponadto lepsza diagnostyka przesiewowa w kierunku zakażenia HIV u ogółu społeczeństwa, gdyż w porównaniu z krajami UE i byłego ZSRR w polskim systemie ochrony zdrowia wykonywanych jest najmniej badań przesiewowych w kierunku HIV. Późne wykrywanie zakażenia jest spowodowane w dużej mierze brakiem świadomości wśród społeczeństwa polskiego, ale również zbyt późnym testowaniem z przyczyn klinicznych. Nowe zakażenia HIV często są wykrywane w stadium AIDS, co zdecydowanie pogarsza rokowania tych pacjentów.

Istotny z punktu widzenia niniejszego problemu jest fakt, iż w Polsce pacjent nie ma obowiązku informowania personelu medycznego o zakażeniu. Ponadto szacuje się, że ok. 70% zakażonych HIV nie wie, że są nosicielami tego wirusa. Z tych właśnie względów stosowana w codziennej praktyce lekarskiej i pielęgniarskiej wiedza jest kluczem w walce z HIV/AIDS. Dlatego też szkolenia skierowane do pracowników medycznych oraz osób prowadzących działania edukacyjne w zakresie podstawowej wiedzy na temat HIV i AIDS powinny stać się istotnym elementem podnoszenia kwalifikacji zawodowych. W związku z powyższym Departament Zdrowia Publicznego zwraca się z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości uwzględnienia tematyki HIV/AIDS w szkoleniach organizowanych przez państwa instytucje.

MINISTERSTWO ZDROWIA, DEPARTAMENT ZDROWIA PUBLICZNEGO

**LUBUSKIE ŚWIĘTO PIEŚNI**  
II FESTIWAL MUZYKI CHÓRALNEJ  
U św. Michała Archanioła w Ślawie

**II miejsce**  
dla  
Chóru Kameralnego  
**LEKARZY**  
**WIELKOPOLSKIEJ IZBY**  
**LEKARSKIEJ**  
z Poznania

Z radością informujemy o kolejnym sukcesie Chóru Kameralnego Lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, który pod dyrekcją dr Justyny Chełmińskiej zdobył we wrześniu 2013 r. II miejsce na ogólnopolskim konkursie chóralnym Lubuskie Święto Pieśni w Ślawie.

*Lekarskie Zalecenia Konferansjera*  
czyli  
*III spotkanie izbowe Melomanów*  
**Jacek Kowalski**  
*z zespołem Monogramista JK*

**PRZYBYLI ULANI**  
czyli Spisany Narodowie wspólnie spowasne  
z okazji Święta Wzrostu i Zdrowia

*słowo wstępne Prof. Roman Meissner*

niedziela 10.11.2013 godz. 19.00  
Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu  
ul. Ś. Cieszkowskiego 1 (Dzielnica-Tamka)

zapraszają  
**Krzysztof Kordel** Prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej  
**Błażej Szustak** chirurg-konferansjer

wstęp bezpłatny  
rezerwacja - Sekretariat WIZ  
tel. 61 831 87 66

Jacek Kowalski - lekarz, pianista, poeta, kompozytor, konferansjer, autor książek i płyt CD. Jako prezes WIZ, WIZ, kieruje wiodącą w dziedzinie edukacji. Jego pionierski projekt jest dziś "Wielką" polską formą życia z zespołem Monogramista JK i Klubu Święta Łudziła oraz z publicznymi, bezpłatnymi, stażami w m. St. Studenci i Rodzice w Krakowie. Wraz z zespołem wiodącą w dziedzinie edukacji i sztuki realizującą. W 2013 roku organizacja JK jest także organizatorem konkursu na temat "Złoty Zakładnik". Aby wypracować dla siebie na swoją korzyść, organizacja jest partnerem WIZ i WIZ programów promujących przez WIZ i WIZ np. "Wielką" polską formę życia z zespołem Monogramista JK i Klubu Święta Łudziła w tym celu. W 2013 roku wydana.



**Naczelnny lekarz szpitala  
dr med. Szczepan Cofa**



**Studencka Orkiestra Co-Operate pod dykcją Adama Domurata oraz Zespól Muzyczny Jacka Skowrońskiego**



**Dyrektor naczelny szpitala  
lek. med. Jan Talaga**



**Publicznosc podczas gali jubileuszowej 190-lecia szpitala**



**Rektor Uniwersytetu Medycznego  
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
prof. dr hab. Jacek Wysocki**



**Debata z udzialem prezes NFZ Agnieszki Pachciarz, dyrektora naczelnego szpitala Jana Talagi oraz prorektora Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu prof. Grzegorza Oszkina**

# Leczą Wielkopolan już 190 lat

**S**zpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu od wielu lat ofiarowuje swoim pacjentom to, co w medycynie najlepsze. Staramy się być najbezpieczniejszym miejscem w Wielkopolsce, a zarazem łączyć tradycję i nowoczesność. Działalność opieramy na dwóch filarach: sercowo-naczyniowym oraz onkologicznym. Szpital jest najstarszą funkcjonującą poznańską lecznicą.

Rok 2013 jest dla nas czasem wyjątkowym, ponieważ obchodzimy jubileusz 190-lecia działalności. Z tej okazji 7 października niemal 800 gości zaszczyliło nas swoją obecnością podczas gali jubileuszowej szpitala, która odbyła się w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Nietuzinkowy spektakl teatralno-muzyczny przygotował zespół aktorski Teatru Nowego w Poznaniu. Gościem specjalnym wieczoru była Katarzyna Groniec, której interpretacje znanych przebojów w orkiestrowych aranżacjach urzekły publiczność. Oprawę muzyczną zapewniła studencka orkiestra Co-Operate pod dykcją Adama Domurata oraz zespół muzyczny Jacka Skow-

rońskiego. Andrzej Lajborek – reżyser przedsięwzięcia – oraz Daniela Popławska wspaniale poprowadzili szpitalną uroczystość.

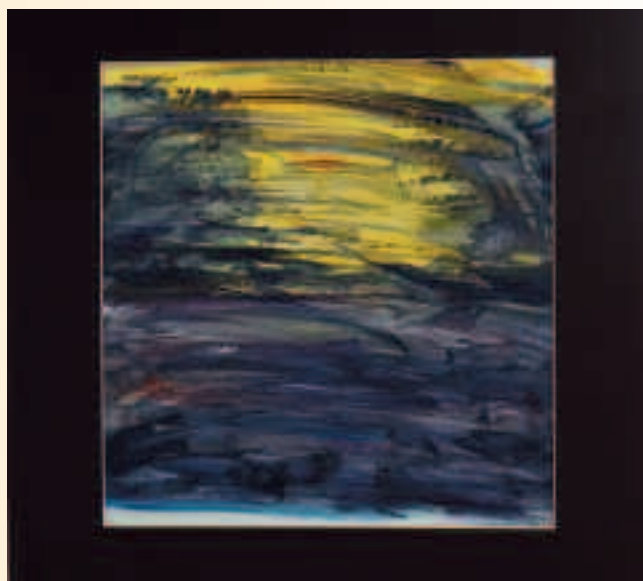
Podczas gali goście mogli obejrzeć filmy prezentujące zarówno współczesną działalność placówki, jak i jej wspaniałą historię. Nie zabrakło w tym wszystkim ani dobrego gustu, ani szczypty humoru. Już nie możemy doczekać się 200. urodzin naszego szpitala...

Jubileuszowi towarzyszyło XII Forum Szpitali Specjalistycznych, które odbyło się w dniach 7–9 października w Hotelu „Mercure”. Rozpoczęło się interesującą debatą z udziałem prezes NFZ Agnieszki Pachciarz. Spotkanie zgromadziło m.in. zarządzających polskimi szpitalami i cieszyło się dużym zainteresowaniem. Wygłoszone wykłady były idealną okazją do dyskusji na temat aktualnych trendów w ochronie zdrowia.

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej szpitala, gdzie znajduje się więcej informacji o jubileuszu, w tym filmy prezentowane w czasie gali: [www.skpp.edu.pl](http://www.skpp.edu.pl)

DARIA SZAJ  
MARTYNA WASIAK

SZPITAL KLINICZNY PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO UM W POZNANIU



## Radość i smutek

**Z**now październik i ta jesień... – śpiewał w Kabarecie Starszych Panów Wiesław Michnikowski. Potem sławił cudowne pomidory, które odchodzą razem z latem. Coś jest w tej porze roku, że niby jesień jest piękna, pełna kolorów, babiego lata, ale... gdzie jesieni do lata.

Z jesienią przychodzi nostalgia. W żadnej porze roku nie myślimy tak intensywnie o odchodzącym czasie, o przemijaniu, o opadających liściach, kasztanach...

Ostatnia wystawa prac naszych malujących koleżanek i kolegów zorganizowana w siedzibie WIL zatytułowana jest „Radość i smutek”. Dwa uczucia tak ła-

two i często przeplatające się o tej porze roku. Bo to coraz mniej kolorów na świecie, nieuchronnie zwycięża szarość, mgły i deszcz... Zostaje czekanie na następny rok, kiedy radość budzącej się przyrody zdominuje ponownie świat i odpędzi smutki. Tak jest co roku i tak pewno będzie, dopóki ziemia kręci się. Do obrazów dołączone są teksty, które przyszły na myśl naszym artystom. Świetny pomysł, ale jakby niewykorzystany do końca. Dobrze byłoby także, gdyby obrazów było więcej...

AB

## Kanonizacja bł. Jana Pawła II

Wielkopolska Izba Lekarska zaprasza na kanonizację bł. Jana Pawła II, która odbędzie się 27 kwietnia 2014 r. Planujemy zorganizować wycieczkę autokarową i lotniczą, połączoną z weekendem majowym we Włoszech (zwiedzanie m.in. Asyżu, San Giovanni Rotondo, Florencji czy Wenecji). Szczegółowe informacje ukażą się w kolejnym „Biuletynie Informacyj-

nym WIL” oraz na stronie internetowej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej (<http://www.wil.home.pl/>) w dziale „Po pracy/Wycieczki”. W przypadku dodatkowych pytań lub wstępnego zainteresowania proszę o kontakt mailowy ([biuro@wil.org.pl](mailto:biuro@wil.org.pl)) lub telefoniczny (783 993 900).

Jan Skrobisz



## KURSY Z MEDYCZYNY RATUNKOWEJ

### WYBRANE STANY ZAGROŻENIA ŻYCIA DLA LEKARZY

Kurs prowadzony będzie przez 2 dni w godz. 18.00–21.30. Uczestnicy kursu, poza wiedzą teoretyczną, będą mieli możliwość korzystania z nowoczesnych i profesjonalnych symulatorów pacjenta – zajęcia warsztatowe. Grupa uczestników liczyć będzie do 16 osób.

Cena to 200 zł. Przewidziany jest bufet kawowy i drobny poczęstunek. Za uczestnictwo w kursie przysługuje certyfikat, materiały oraz 7 punktów edukacyjnych. Miejsce szkolenia: siedziba WIL, Poznań, al. Niepodległości 37.

Program:

1. Organizacja Systemu Ratownictwa Medycznego w Polsce – CPR, ZRM, LPR, SOR.
2. Szybka ocena pacjenta w nagłych stanach zagrożenia zdrowotnego – SAMPLE i ABCDE.
3. Odwracalne przyczyny zatrzymania krążenia – 4H, 4T.
4. Metody bezprzrządowe i przrządowe udrażniania dróg oddechowych. Zasady tlenoterapii.
5. Uniwersalny algorytm postępowania w zatrzymaniu krążenia z defibrylatora manualnego i AED.
6. Postępowanie w warunkach przedszpitalnych w wybranych stanach zagrożenia zdrowotnego – wstrząs anafilaktyczny, ostry zespół wieńcowy, udar mózgu, zatrucie CO.
7. Postępowanie w tachykardiach z tętnem i bradykardii – kardiowersja i stymulacja przeskórna.

**Termin: 19 i 21 listopada 2013 r.**

### STANY NAGLE W PRAKTYCE LEKARZA DENTYSTY

Kurs przeznaczony dla lekarzy dentyistów, który pozwoli na profesjonalne zachowanie i ocenę sytuacji w nagłym zagrożeniu życia w gabinecie stomatologicznym. W kursie mogą uczestniczyć asystentki stomatologiczne. Uczestnicy kursu, poza wiedzą teoretyczną, będą mieli możliwość korzystania z nowoczesnych i profesjonalnych symulatorów pacjenta – zajęcia warsztatowe. Grupa uczestników liczyć będzie do 16 osób.

Cena to 200 zł. Przewidziany jest bufet kawowy i drobny poczęstunek. Za uczestnictwo w kursie przysługuje certyfikat, materiały oraz 8 punktów edukacyjnych. Miejsce szkolenia: siedziba WIL, Poznań, al. Niepodległości 37.

**Termin: 22 listopada 2013 r. w godz. 12.00–20.00.**

**Zapisy: 61 852 58 60 wew. 120/122 lub kształcenie@wil.org.pl, 601 799 706  
lub formularz zgłoszeniowy na stronie www.wil.org.pl**

## Darmowy program prawny dla członków WIL

Wykonujący zawód lekarza i lekarza dentyisty coraz częściej zmagają się z problemami prawnymi, interpretacyjnymi poszczególnych przepisów, które wpływają na ich codzienną pracę. Często stanowią one istotne przeszkody.

Członkowie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej od 2 lat mają możliwość bezpłatnego korzystania z serwisu prawnego „Prawo i zdrowie” przeznaczonego przede wszystkim dla podmiotów leczniczych.

Jest to internetowa aplikacja, dzięki której każdy członek izby może otrzymać:

- 1) dostęp do aktualnych treści przepisów prawnych wraz z komentarzami i orzecnictwem,
- 2) możliwość śledzenia aktualnych zmian stanowiących w prawie,
- 3) wzory dokumentów i deklaracji urzędowych,
- 4) elektroniczną możliwość zadania pytania ekspertom współpracującym z serwisem „Prawo i zdrowie”.

### Jak skorzystać z bezpłatnego dostępu?

Na stronie [www.wil.org.pl](http://www.wil.org.pl) w „Pomocniku lekarskim” znajduje się zakładka „Serwis prawny dla lekarzy”. Wystarczy wypełnić formularz i przesłać go na adres [admin@wil.org.pl](mailto:admin@wil.org.pl).

**Szczegółowe informacje: 783 993 939**

## Wydawnictwo MedPharm Polska poleca



### Zdrowie dziecka a otyłość

Poradnik dla lekarzy, pielęgniarek i świadomych rodziców

Redakcja wydania I Anna Felińczak

cena detaliczna: 48.00 zł

**NASZA CENA: 43.00 zł**

rok wydania: 2011  
stron: 210  
format: 130 × 210 mm  
oprawa: miękka  
ISBN: 978-83-62283-63-7

### Pielęgnacja ciała

Sabine Bender  
Pod redakcją Elżbiety Budzisz  
cena detaliczna: 62.00 zł  
**NASZA CENA: 58.00 zł**

rok wydania: 2010  
stron: 272  
format: 120 × 170 mm  
oprawa: miękka  
ISBN: 978-83-62283-55-2



### Leki i pożywienie – interakcje

Redakcja wydania I Zofia Zachwiejowa

cena detaliczna: 69.00 zł

**NASZA CENA: 62.00 zł**

rok wydania: 2008  
stron: 432  
format: 164 × 234 mm  
oprawa: miękka  
ISBN: 978-83-60466-54-4

Wydawnictwo MedPharm Polska Sp. z o. o.  
ul. Powstańców Śl. 28–30 • 53-333 Wrocław  
tel. 071/33-50-360 • fax 071/33-50-361  
[info@medpharm.pl](mailto:info@medpharm.pl)

**ZAPRASZAMY**

MedPharm Polska  
[www.medpharm.pl](http://www.medpharm.pl)

## Gdy dobrze znaczy źle

**O**statnio na łamach ogólnopolskiej gazety dość wybiórczo traktującej fakty mamy falę artykułów, które próbują zdyskredytować placówki i lekarzy wykonujących zabiegi kardiologii interwencyjnej, radioterapię oraz operacje zaćmy. Gdyby to był jeden artykuł, można by pomyśleć, że są to własne przemyślenia autorki. Niestety, podobne artykuły pojawiły się także w mutacjach regionalnych, a to rodzi podejrzenie graniczące z pewnością, że to raczej nie jest przypadek, lecz zorganizowana akcja i jako zwolennik spiskowej teorii dziejów mogę się domyślić, komu i czemu to ma służyć.

## SHORT CUTS

PREZENTUJĄ SUBIEKTYWNY ODBIÓR RZECZYWISTOŚCI PRZEZ AUTORA I NIE POWINNY BYĆ UTOŻSAMIANE Z OFICJALNYM STANOWISKIEM WIL KRZYSZTOF OŻEGOWSKI



Oczywiście, ktoś może powiedzieć, że dobrze się stało, iż dziennikarz przybliży społeczeństwu, jak bardzo rozwinęły się te dziedziny medycyny, a dzięki temu wiele osób ma szansę na odzyskanie zdrowia lub nawet uratowanie życia. Niestety, nie to jest głównym tematem rozważań autorki. Ich „troską” jest to, że tych placówek jest za dużo, a procedury są zbyt szczerze opłacane przez NFZ. Nie to stwierdzenie autorki jest jednak najbardziej bulwersujące i groźne. Są nimi pomówienia lekarzy, że

leczą zdrowych ludzi. Szczególnie wyróżnieni zostali kardiolodzy „interwencyjni” – oskarżeniami, że wykonują zabiegi u osób, które nie mają zawału serca. Pokłosiem podobnych do tych pomówień były już kontrole tych zabiegów w Śląskim Oddziale Wojewódzkim NFZ, a obecnie podobna kontrola przeprowadzana jest w Wielkopolskim Oddziale Wojewódzkim NFZ. I zapewne, podobnie jak to było na Śląsku, góra urodzi mysz. Niestety, niesmak pozostanie, a wśród pacjentów może się upowszechnić

## LISTOPAD JEST WYJĄTKOWY...

**T**o szczególny miesiąc. Na przynajmniej kilkanaście dni przed pierwszym jego dniem, a także dwa tygodnie później myślimy częściej o przemijaniu życia.

Presja wymowy Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego dotyczy niemal każdego świadomego człowieka z kręgu naszej kultury, niezależnie od światopoglądu.

Zauważyłem, że choć spora grupa spośród nas zaczyna właśnie w dni poprzedzające żyć w jakimś niezrozumiałym crescendo czasu, którego apogeum są właśnie 1 i 2 listopada, to wewnętrznie stajemy się bardziej stonowani, skłonni do zadumy i wspomnień. Nawijamy też lub odnawiamy kontakty na cmentarzach z ludźmi „od sąsiednich grobów” albo nareszcie spotykamy się po roku z dalszą (mam na myśli również kilometry) rodziną. Wymieniają się wspomnienia, współczucia...

Pierwszy i drugi dzień listopada... Czas wspomnienia tych, którzy odeszli. Najbliższych, którzy nam dali życie, a bywa, że tych, którym je daliśmy, a nie było im dane zasmakować go i przeżyć. Chyba też w te dni wielu z nas dokonuje swoistej oceny i podsumowania swojego życia. Pojawiają się wspomnienia

wydarzeń i związane z nimi osoby, które były dla nas znaczące, czasami jak kamienie milowe.

Wielu z nas, szczególnie będących „w popołudniu” życia, mierzy czas od śmierci różnych osób, nie tylko najbliższych, w konkretnych sytuacjach, mówiąc: „to było, jak jeszcze ojciec żył” lub: „krótce przed śmiercią Władka”... Listopad, miesiąc inny, miesiąc wyciszenia i zamierania przyrody przed zimą, po której będzie wiosna. I święta nadziei... Wielkanoc! Tak inne są nasze myśli nad mogiłami, gdy czasami samotnie idziemy alejkami cmentarzy w szeleście opadłych liści, przywołując z pamięci przystanki swojego życia. Te chwile refleksji nad przemijaniem potrafią zaowocować na różny sposób, bywa, że zmianą naszej postawy wobec innych, lub choćby wierszem.

Załączam wiersz, który napisałem w 2001 r. bardzo poruszony, po pogrzebie naszej bliskiej koleżanki, lekarki. Odeszła w pełni sił, spełniona zawodowo i rodzinnie, lubiana i szanowana, życzliwa, dobra... Mój ładunek emocjonalny był wówczas tak duży, że wiersz dyktowałem mojej żonie, prowadząc samochód, w ciągu niespełna 2 godzin powrotu do domu. Wierszyk w swojej wymowie może nieco przewrotny, ale jestem przekonany, że Najwyższy wie, o co mi chodzi. Od tamtego czasu niemal codziennie go „odmawiam”.

RYSZARD KRAWIEC

### Podanie w sprawie mieszkania

*Panie Boże mój, Jezu*

*Słyszałem to na pogrzebach, a także w niedziele  
Słowa Twe (z Ewangelii Jana czy może Łukasza),  
Mówiłeś: w domu Ojca mego mieszkań jest wiele,  
I że najpierw sam tam pójdziesz – potem nas zapraszasz.*

*A Kościół naucza, że Bóg Ojciec dobry, sprawiedliwy  
Nakazuje nam, grzesznikom krnąbrnym nade wszystko  
Tu, na ziemi, pokutować za swe grzechy i przewiny  
By móc na Sąd Boski stanąć śmiało, z duszą czystą.*

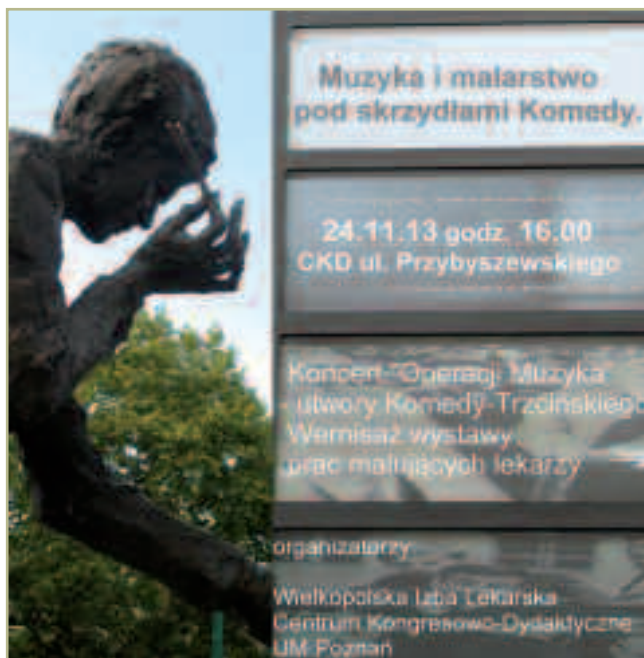
*Pewnie, że chcę Ciebie TAM zobaczyć, Panie –  
Twoją chwałę, czystość dusz, anielskie pienia.  
Ale nie dziś! Jutro??! Boże, chciej mieć zmiłowanie!  
Sam wiesz, jak wiele mam TU jeszcze do zrobienia!*

*I dlatego  
Boże Wielki, Trójjedyny, chcę się trochę potargować:  
Moje grzechy będą lekkie jak... lódeczki z drewna balsa,  
Będę także czynił dobro! Tylko proszę – daj mi pokutować  
Długo! W tym coś tutaj stworzył dla nas – ziemskich*

*slumsach!*

**R. Krawiec**

przekonanie, że lekarze w obawie przed konsekwencjami będą ostrożniej kwalifikować do tych zabiegów, co może mieć dla chorych tragiczne konsekwencje. No, ale o tym panie autorki o bardzo małym rozumku (Kubusiu, przepraszam, za porównanie) zapewne nie pomyślały, ich troską jest przecież to, że te procedury są dobrze wycenione (a właściwie, to za dobrze) i – o zgrozo – lekarze je wykonujący dobrze zarabiają. I tu zapewne jest pies pogrzebany. Po raz kolejny kłują w oczy dobre zarobki lekarzy. Podobnie sprawa ma się z radioterapią, gdzie kłuje w oczy „zysk” z zabiegu. Jakoś autorki nie zauważają, ile trzeba najpierw zainwestować w sprzęt i (tak!) ludzi, by je wykonywać. A co kłuje w operacjach zaćmy?! Znowu zarobki operatorów: „400–700 zł za 20 minut pracy!”. I znów nikogo nie zastanawia, że aby ten zabieg wykonać, lekarz musiał się latami kształcić i pokonać niejedną kłodę rzuconą pod nogi, ponieważ nie wystarczyły (i niestety nie wystarczają) same chęci posiadania tych umiejętności. Podobnie „z troską” autorki pochylają się nad ogólnym wzrostem liczby tych zabiegów oraz sum na nie wydawanych. I zamiast cieszyć się, że więcej osób odzyskało zdrowie lub wzrok i zaapelować, by inne procedury były lepiej wycenione, cóż czytamy dalej? Otóż, według dziennikarek, należy zweryfikować w dół ceny zabiegów oraz zaostrzyć kryteria ich wykonania, ponieważ wzrost ich liczby najdobitniej świadczy o tym, że są przepłacane. Gdybym był złośliwy, podsunąłbym im jeszcze parę innych procedur, które także są „dobrze” wycenione i mogłyby je opisać w kolejnym cyklu artykułów z tezą i na zamówienie. Jednakże nie uczynię tego. Zamiast tego zaapeluję (choć wiem, że to głos wołającego na puszczy), by powalczyły o lepszą wycenę i dostępność do rehabilitacji kardiologicznej (innej zresztą też), aby efekty osiągnięte przez kardiologów interwencyjnych nie były zaprzeczane przez brak dostępu do rehabilitacji. Podobnych apeli mogłoby być jeszcze więcej, ale myślę, że decydenci dobrze wiedzą, gdzie jest źle i co wymagałoby lepszej wyceny. I tylko jeszcze jedna uwaga na koniec. Poprawa wyceny jednych świadczeń nie może odbywać się kosztem dotychczas dobrze wycenionych. Bo nie sztuka zepsuć to, co dobrze działa, by być może poprawić coś gdzieś indziej. Wielkość decydentów poznaje się po tym, że potrafią poprawić nowe dziedziny bez psucia dotychczasowych.



## Spotkajmy się w Filharmonii

**9 listopada 2013 r. – sobota**  
godz. 18, Aula Uniwersytecka

### 431. KONCERT POZNAŃSKI

#### PAMIĘCI STEFANA STULIGROSZA

Magdalena Stefaniak – sopran  
Katarzyna Włodarczyk – alt  
Piotr Maciejowski – tenor  
Patrik Rymanowski – bas  
Maciej Wieloch – dyrygent  
Chór Chłopięcy i Męski  
Filharmonii Poznańskiej Poznańskie  
Słowiki  
Maciej Bolewski – organy  
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej  
Krzysztof Szaniecki – prowadzenie koncertu

Program:  
Stefan Stuligrosz  
O ziemi polska  
Cantate Domino  
Dobry Pasterzu  
Santo subito  
Veni Creator  
Ave Maria  
O Matko miłościwa  
Henryk Mikołaj Górecki  
Totus tuus  
Wolfgang Amadeus Mozart  
Litaniae lauretanae D-dur KV 195  
(186d)

**15 listopada 2013 r. – piątek**  
godz. 19, Aula Uniwersytecka

### KONCERT NADZWYCZAJNY

#### MISTRZOWIE BATUTY

Neville MARRINER – dyrygent  
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej

Program:  
Wolfgang Amadeus Mozart  
Symfonia nr 41 KV 551 C-dur Jowiszowa  
Ludwig van Beethoven  
Symfonia nr 2 op. 36 D-dur

**17 listopada 2013 r. – niedziela**  
godz. 18, Konin, Sala Widowiskowa  
Konińskiego Domu Kultury

### KONCERT SUPLEMENT X FESTIWALU CHOPINOWSKIE INTERPRETACJE MŁODYCH

#### KONIN – CHOPINOWI

Paweł WAKARECY – fortepian  
Jakub Chrenowicz – dyrygent  
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej

Program:  
Fryderyk Chopin  
Koncert fortepianowy nr 2  
op. 21 f-moll

**22 listopada 2013 r. – piątek**  
godz. 19, Aula Uniwersytecka

### PIEŚNI SAMOTNEGO MARZYCIELA

Claudia BARAINSKY – sopran  
Marek Pijarowski – dyrygent  
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej  
Adam Olaf Gibowski – wprowadzenie słowne do koncertu

Program:  
Ludwig van Beethoven  
Uwertura Leonora III op. 72 b  
Krzysztof Meyer  
Chansons d'un rêveur solitaire  
– 5 pieśni na głos i orkiestrę do  
wierszy Paula Verlaine'a (polskie  
prawykonanie)  
Dymitr Szostakowicz  
Symfonia nr 1 op. 10 f-moll

**23 listopada 2013 r. – sobota**  
godz. 11, Aula Uniwersytecka

### PRO SINFONIKA

#### MUZYKOTEKA MŁODEGO CZŁOWIEKA

### PRELUDIUM WCALE NIE DESZCZOWE

Qi XU – fortepian  
Marek Pijarowski – dyrygent  
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej

Program:  
Fryderyk Chopin  
Andante spianato i Wielki Polonez  
brillante op. 22  
Preludium nr 15 op. 28 Des-dur  
Deszczowe  
Dymitr Szostakowicz  
Symfonia nr 1 op. 10 f-moll cz. 4

**29 listopada 2013 r. – piątek**  
godz. 19, Aula Uniwersytecka

### 108. KONCERT TARGOWY C NA DOBRY POZĄTEK

Rafael PAYARE – dyrygent  
Orkiestra Filharmonii Poznańskiej  
Ryszard Daniel Golanek – wprowadzenie słowne do koncertu

Zaproszenie na spotkanie szkoleniowe!

## I. Wypredź nowotwór

lek. med. Przemysław Woźniak, SP ZOZ MSW w Poznaniu  
Poradnia Urologiczna

- 1) Podkreślenie roli lekarza rodzinnego w wykrywaniu pacjentów z wczesnymi stopniami zaawansowania choroby.
- 2) Gdzie i kiedy właściwie skierować pacjenta do specjalisty?
- 3) Wczesne rozpoznanie choroby a rokowania pacjenta.
- 4) Zwiększanie świadomości dotyczących badań profilaktycznych, badań przesiewowych oraz wczesnych objawów nowotworu i możliwości leczenia.

## II. Leczenie ablacyjne

### a osteoporoza u mężczyzn

dr n. med. Anna Wawrzyniak,  
konsultant wojewódzki w dziedzinie medycyny rodzinnej  
w Województwie Wielkopolskim; Katedra Medycyny  
Rodzinnej UM im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu;  
Pracownia Chorób Metabolicznych Kości

**Termin spotkania:** 26 listopada 2013 r., godz. 18.00–21.00  
**Miejsce spotkania:** siedziba Wielkopolskiej Izby Lekarskiej  
w Poznaniu, al. Niepodległości 37.

**Lekarzom przysługują 3 punkty edukacyjne.**  
**Spotkanie jest bezpłatne.**

**Zapisy:** Wielkopolska Izba Lekarska; tel. 61 852 58 60  
wew. 122 lub 601 799 706; e-mail: [kształcenie@wil.org.pl](mailto:kształcenie@wil.org.pl)

**Szczegółowe informacje merytoryczne nt. programu  
„Wypredź nowotwór”:**  
Medical Marketing Services, tel. 42 634 65 90

**Sponsor programu edukacyjnego:**  
AstraZeneca

# WYPRZEDŹ NOWOTWÓR

Szanowni Państwo,  
jedną z najważniejszych przyczyn wzrostu zachorowań na raka gruczołu krokowego jest fakt, iż w Polsce większość pacjentów zgłasza się do leczenia w wysokich stopniach zaawansowania choroby. Jedną z metod zmiany tej sytuacji jest zwiększanie świadomości dotyczącej badań profilaktycznych, badań przesiewowych oraz wczesnych objawów nowotworu i możliwości leczenia. Najważniejszym ogniwem w walce o wczesną wykrywalność raka gruczołu krokowego są lekarze rodzinni. Bez ich działań na rzecz poprawienia zgłaszalności pacjentów z wczesnymi stopniami zaawansowania choroby do leczenia, nie poprawią się wyniki specjalistycznego leczenia. To lekarze rodzeni są tymi, do których trafia pacjent z niepokojącymi go objawami i często od wiedzy lekarza rodzinnego zależy szybkie i właściwe skierowanie pacjenta do specjalisty, czyli wczesne rozpoczęcie leczenia. Jest to jeden z najważniejszych warunków uzyskania lepszych efektów leczenia. Dlatego też, uznając kluczową rolę lekarzy rodzinnych w wykrywaniu, a co za tym idzie w wyleczalności nowotworu, pragniemy dostarczyć Państwu najnowsze informacje dotyczące tego tematu. W tym celu przygotowany został projekt regionalnych spotkań edukacyjnych „WYPRZEDŹ NOWOTWÓR”. Prowadzona w ramach programu edukacja ma charakter warsztatowy i odbywać się będzie w 28 największych miastach Polski. Warsztaty mają charakter otwarty i prowadzone będą przez lekarzy specjalistów urologów w wybranych placówkach medycznych. Aby wziąć udział w projekcie, wystarczy skorzystać z zaproszenia w swoim mieście/regionie. Spotkania będą się odbywać w godzinach popołudniowych i trwać ok. 2 godzin. Będzie to czas poświęcony na podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz na usystematyzowanie dotychczasowej wiedzy, aby jeszcze lepiej leczyć swoich pacjentów.

O dokładnych terminach i miejscach spotkań zostaną Państwo poinformowani za pośrednictwem Koordynatora współpracującego przy projekcie.

Z wyrazami szacunku i życzeniami owocnej współpracy

**Zarząd MMS Sp. z o.o.**

**Pediatria**  
**Lekarz Rodzinny**  
poszukuje pracy  
na terenie miasta Poznania  
603 503 585

Gabinety Lekarskie **Zatorze**  
Leszno  
Do wynajęcia gabinetu  
(w tym ginekologiczny)  
Standard europejski.  
Klimatyzacja. Bezpłatny parking.  
Tel. 605661447

**Firma**  
**P.H. SASMAN**  
**ADAM SASSEK**  
**TRANSPORT**  
**MEDYCZNY**

**zatrudni**  
**lekarzy**

tel. 506 157 585

N.Z.O.Z. PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

**KA-DENT**  
STOMATOLOGIA

we Wschowie

**ZATRUDNI**  
lekarza stomatologa

umowa z NFZ oraz prywatnie  
(oferujemy dobre warunki pracy)

kontakt z kierownikiem - 509 502 611

[www.kadent.com.pl](http://www.kadent.com.pl)

Szpital  
Rehabilitacyjno-Kardiologiczny  
w Kowanówku  
ul. Sanatoryjna 34, 64-600 Oborniki

przyjmie do pracy

**specjalistów  
z anestezjologii**

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:  
tel. 61 297 34 32 w godzinach od 7.00 do 14.35  
od poniedziałku do piątku  
tel. 607 088 992 – całą dobę

## KOMUNIKAT

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Poznaniu

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 12 poszukuje

**2 kandydatów na stanowisko:****LEKARZA – CZŁONKA KOMISJI LEKARSKIEJ ZAKŁADU**

spełniających następujące wymagania:

- 1) posiadanie tytułu specjalisty,
- 2) niekaralność,
- 3) minimum 5-letni staż pracy w bezpośrednim kontakcie z pacjentem.

**Wymagane dokumenty:**

1. CV oraz list motywacyjny, ze wskazaniem stanowiska, o które ubiega się kandydat.
2. Kserokopia dyplomu potwierdzającego wykształcenie.
3. Kserokopia dokumentu potwierdzającego prawo wykonywania zawodu lekarza.
4. Kserokopia dokumentu potwierdzającego stopień i rodzaj specjalizacji.
5. Kserokopia świadectw pracy, jeżeli kandydat pracował w ramach umowy o pracę.
6. Zaświadczenie o niekaralności zawodowej z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Oferujemy zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy. Miejsce wykonywania pracy: I Oddział ZUS w Poznaniu.

Zgłoszenia kandydatów na lekarzy członków komisji lekarskiej prosimy składać w Wydziale Spraw Pracowniczych I Oddziału ZUS w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, pok. 120.

Szczegółowa oferta została zamieszczona na stronie internetowej [www.zus.pl/praca](http://www.zus.pl/praca).

Informacja telefoniczna pod numerem tel. (61) 841-69-16, 841-61-42.

DYREKTOR

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych  
I Oddział w Poznaniu**Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego  
im. Ludwika Perzyny w Kaliszu**

**pilnie zatrudni do pracy  
na Oddziale Neurochirurgicznym  
specjalistów, będących w trakcie specjalizacji  
lub chcących specjalizować się  
w dziedzinie neurochirurgii**

Oferujemy dogodną formę zatrudnienia  
(umowa o pracę, umowa cywilno-prawna)  
oraz możliwość rozwoju zawodowego

Blisze informacje można uzyskać w Dziale Służb Pracowniczych,  
tel. 62 76 51 353

Oferty prosimy przysyłać na adres:

Wojewódzki Szpital Zespołowy im. L. Perzyny, 62-800 Kalisz, ul. Poznańska 79

**Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Obornikach  
zatrudni****LEKARZA SYSTEMU RATOWNICTWA MEDYCZNEGO**

Wymagania:

1. Lekarz posiadający tytuł specjalisty w dziedzinie medycyny ratunkowej lub lekarz posiadający specjalizację albo tytuł specjalisty albo mający ukończony II rok specjalizacji w dziedzinie:

- ratownictwo medyczne
- anestezjologia i intensywne terapię,
- choroby wewnętrzne,
- chirurgia ogólna,
- chirurgia dziecięca,
- ortopedia i traumatologia narządu ruchu,
- pediatria.

Praca w zespole Ratownictwa Medycznego (karetka S)

2. Lekarza specjalistę chorób wewnętrznych lub lekarza po stażu w ramach umowy o pracę lub umowy cywilno-prawnej. (Istnieje możliwość rozpoczęcia specjalizacji z chorób wewnętrznych). Kontakt z ordynatorem oddziału tel. 61 29 73 639

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z dyrektorką szpitala tel. nr 61 29 73 617  
lub przesłanie CV na adres: [szpital@szpital.oborniki](mailto:szpital@szpital.oborniki)

**Wynajmę gabinety lekarskie w Pile  
na bardzo dobrych warunkach.**

Powierzchnia gabinetów wraz  
z pomieszczeniami socjalnymi 98,14m<sup>2</sup>.

Zainteresowanych proszę  
o kontakt, tel. 603 619 621  
[barbara.benke@grupasokal.pl](mailto:barbara.benke@grupasokal.pl)

**Sprzedam dom  
z gabinetem  
stomatologicznym**

(z wyposażeniem lub bez)  
okolice Gostynia  
tel. 603 173 855

**Sprzedam  
lub wynajmę****1/2 udziału  
w gabinecie  
stomatologicznym  
z 20-letnią praktyką**

w przeszłości  
10-letni  
kontrakt z NFZ

tel. 601 725 713

Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Ostrowie Wielkopolskim  
zatrudni lekarzy

- specjalistów w dziedzinie położnictwa i ginekologii
- specjalistów w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii
- specjalistów lub chcących się specjalizować w dziedzinie medycyny ratunkowej
- specjalistów lub chcących się specjalizować w dziedzinie chirurgii dziecięcej

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z dyrektorką ZZOZ w Ostrowie Wielkopolskim  
Kontakt: ZZOZ ul. Limanowskiego 20/22, 63-400 Ostrow Wielkopolski, tel. 62 595 11 11,  
e-mail: [szpital@szpital.osw.pl](mailto:szpital@szpital.osw.pl)

## RECEPTA NA TWOJE FINANSE

Świadczeniodawca  
Pacjent

Dr Jan Kowalski

Oddział  
Poznań

Uprawnienia

✓

Ch. przewlekle

kredyty

PESEL  
Rp.

1. Kredyty firmowe na oświadczenie

2. Cel dowolny

3. Szybka decyzja bez ZUS i US

4. Na dowód osobisty

5. Niewidoczny w BIK-u

6. Kwota do 300.000 zł nawet do 120 miesięcy

7. Bez ubezpieczenia (opcjonalnie)

Data wystawienia

Data realizacji od dnia

**PLATINUM FINANCIAL**  
DORADCY FINANSOWI  
ul. Warszawska 39 61-028 Poznań  
tel. 788 839 074  
[fabian.trzaskalski@finanseplatinum.pl](mailto:fabian.trzaskalski@finanseplatinum.pl)  
[www.finanseplatinum.pl](http://www.finanseplatinum.pl)

Fabian  
Trzaskalski

## Wiersze



ALOJZY ADAMSKI

### Symbole

Zaduma, euforia, refleksja, symbole –  
Spełniają w życiu bardzo ważną rolę.  
By rzec poważnie (czasem dla swawoli) –  
od symboli głowa boli.

Trochę nieba, więcej piekła – rzeczywistość  
nam się wściekła.

W kraju pociemniało mroczno  
i pochmurnie – było solidarnie  
a jest... solidurnie

Kora mózgu to pięknie zbudowany zamek,  
gdy kornik zamieszka ruina i zamęt

„o Mamma mia, o tempora o mores!”

Czy jestem chory, czy czasy są chore?

Tyle wrzawy, tyle krzyku –

może zamieszkać w psychiatriku?

### Dyle-maty dyplomaty

Dylu, dylu, krokodylu! –  
tańczyć musi dyplomata.

A to wyczyn opętańczy –  
dyplom często nie wystarczy  
i jeśli się kiepsko tańczy,  
dostaje się... mata!

Poradnia Zdrowia  
Psychicznego w Luboniu  
podejmie współpracę

**z lekarzem psychiatrą**

Kontakt: d.wasiewicz@onet.eu  
tel. 604 537 819, 603 675 150

**City-Med NZOZ PiSOZ  
Dla Szkół Wyższych  
zaprasza do współpracy  
lekarzy specjalistów**

z zakresu:

**ginekologia i położnictwo,  
otolaryngologia, urologia,  
psychiatria, dermatologia,  
endokrynologia**

**i medycyna rodzinna**

do praktyk prywatnych  
w Poznaniu.

Telefon kontaktowy  
693 072 283



# WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKA

## BIULETYN INFORMACYJNY WYDAWANY PRZEZ RADĘ OKRĘGOWĄ WIL W POZNANIU

ISSN 1233-2216 Nakład 14 000 egz.

**siedziba WIL: 61-734 POZNAŃ, ul. Nowowiejskiego 51**

centrala tel. 61 852 58 60; prezes tel. 61 851 87 66;  
praktyki indywidualne tel. 61 851 87 62, rejestr lekarzy tel. 61 851 87 58;  
księgowość tel. 61 851 87 59, faks/tel. 61 851 87 66

e-mail: [izba@wil.org.pl](mailto:izba@wil.org.pl) [www.wil.org.pl](http://www.wil.org.pl)

**Konto WIL: PKO BP SA  
4. Oddział w Poznaniu  
45 1020 4027 0000 1102 0404 3501**

### ADRESY DELEGATUR WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ:

#### DELEGATURA W KALISZU

62-800 Kalisz, ul. Poznańska 64

przewodniczący – lek. dent. Jacek Zabielski  
tel./faks 62 766 41 43, tel. kom. 783 993 908

sekretarki – Maria Linkowska, Ilona Błaszczuk  
[kalisz@wil.org.pl](mailto:kalisz@wil.org.pl)

#### DELEGATURA W KONINIE

62-502 Konin, ul. Makowa 2

przewodniczący – lek. dent. Katarzyna Piotrowska  
tel./faks 63 245 66 10, tel. kom. 783 993 909

sekretarka – Izabela Tomaszewska  
[konin@wil.org.pl](mailto:konin@wil.org.pl), [www.wil.konin.pl](http://www.wil.konin.pl)

#### DELEGATURA W LESZNIE

64-100 Leszno, ul. Sygietyńskiego 47

przewodniczący – Przemysław Kozanecki  
tel. 65 526 67 44, tel./faks 65 526 65 59, tel. kom. 783 993 911

sekretarka – Hanna Krukowiecka  
[leszno@wil.org.pl](mailto:leszno@wil.org.pl), [www.wil.leszno.pl](http://www.wil.leszno.pl)

#### DELEGATURA W PILE

64-920 Piła, ul. Kryniczna 2

przewodnicząca – Teresa Kwiecińska-Koźmińska

sekretarki – Bogumiła Janitz, Małgorzata Szyliniec

tel./faks 67 212 04 87, tel. kom. 783 993 910  
[pila@wil.org.pl](mailto:pila@wil.org.pl), [www.delegaturapilska.poznet.pl](http://www.delegaturapilska.poznet.pl)

#### DELEGATURA OSTROWSKO-KROTOSZYŃSKA

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Kolejowa 24A

przewodniczący – Wiesław Wawrzyniak

tel. 62 735 44 80, tel. kom. 783 993 907

kolegium redakcyjne Biuletynu Informacyjnego WIL

redaktor naczelny: Andrzej Baszkowski

członkowie redakcji: Alfred Adamczewski, Andrzej Grzybowski,

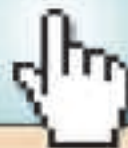
Krzysztof Ożegowski, Andrzej Piechocki

#### Na zlecenie WIL wydany przez

TERMEDIA Wydawnictwo Medyczne, ul. Kleeberga 2, 61-615 Poznań  
tel./faks +48 61 822 77 81, e-mail: [termedia@termedia.pl](mailto:termedia@termedia.pl), <http://www.termedia.pl>

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych tekstach. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

ultrasonografy.pl



Nowoczesny,  
dobrze wyposażony  
gabinet stomatologiczny  
zatrudni  
**lekarza dentystę**  
prywatnie i na NFZ  
(ok. 60 km od Poznania)  
tel. 500 787 602

Zatrudnię  
**lekarza  
stomatologa**

(min. 4 lata stażu)  
w Poznaniu (Grunwald)  
tel. 601 78 93 93

**BIURO RACHUNKOWE**  
**mgr Zofia Szczerkowska**

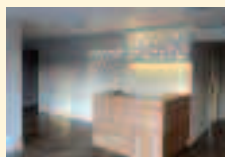
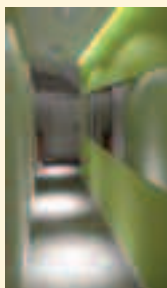
60-651 Poznań, ul. gen. St. Maczka 14  
tel./faks 61 840 13 71, tel. kom. 501 381 255  
e-mail: [biuro@filobiuro.pl](mailto:biuro@filobiuro.pl), [www.filobiuro.pl](http://www.filobiuro.pl)

**Gabinety lekarskie  
Osiedle Marcelin  
Wynajmę  
gabinet lekarski**

zlokalizowany na Osiedlu Marcelin  
(ATANER).

Dogodne warunki współpracy.  
Nowy zespół gabinetów,  
atrakcyjna lokalizacja  
– na miejscu stomatolog i ginekolog,  
wysoki standard pomieszczeń.  
Możliwość użyczenia aparatu USG  
(convex, linia, kolorowy Doppler)  
tel. kontaktowy 605 744 550

**NOWO POWSTAJĄCY ZESPÓŁ  
PRYWATNYCH GABINETÓW SPECJALISTYCZNYCH  
ZAPRASZA LEKARZY DO WSPÓŁPRACY**



**Lokalizacja:  
Poznań, ul. Ostrowska 363**

Kontakt: Cezary Murawski;  
784 965 849;  
[murawskieczary@gmail.com](mailto:murawskieczary@gmail.com)

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego  
Zespołu Opieki Zdrowotnej  
w Środzie Wlkp.  
pilnie zatrudni

- lekarzy specjalistów w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii
- lekarzy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym
- lekarzy w Oddziale Położniczo-Ginekologicznym

Zapewniamy dobre warunki pracy i płacy  
Oferty prosimy kierować pod adresem:  
Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej  
63-000 Środa Wlkp., ul. Czerwonego Krzyża 2  
tel. 61 285 40 31 w. 218 lun 210

**zatrudnię lekarza rodzinnego od 1 października**

**zapraszamy do Przychodni Lekarza Rodzinnego**

**Kontrakt NFZ**

**Kontrakt**

**id. Działalność 10. Przychodni**

**Szpital Powiatowy w Rawiczu Sp. z o.o.**  
**P I L N I E zatrudni**  
**LEKARZY specjalistów w dziedzinach:**

- położnictwa i ginekologii
- pediatrii
- neonatologii

Oferujemy:

- korzystne warunki finansowe
- stabilność zatrudnienia
- dywersyfikacja zatrudnienia
- doradztwo w sprawach form zatrudnienia
- dobre warunki socjalne
- indywidualna opieka koordynatora medycznego

tel. 65 546 24 13 wew. 322 lub 312  
[kadry@szpitalrawicz.pl](mailto:kadry@szpitalrawicz.pl), sekretariat@szpitalrawicz.pl

**GMINA SWARZĘDZ  
wynajmie**  
nowo wyremontowany lokal  
przeznaczony na prowadzenie  
działalności medycznej  
idealny  
na przychodnię zdrowia

Lokalizacja: **Kobylnica,  
ul. Poznańska 99  
(droga nr 5)**  
Powierzchnia użytkowa:  
**256,19 m<sup>2</sup>**

Szczegółowe informacje  
Tel. 61 6512401

**Atrakcyjna  
działka budowlana 680 m<sup>2</sup>**  
z pawilonem o 50-letniej tradycji  
praktyki dentystycznej.  
Duży parking. Miasto powiatowe  
607 66 39 59

**Oddam w najem lokal  
po gabinecie ginekologicznym**  
spełniającym wymogi EU,  
wysoki standard wykończenia,  
klimatyzowany,  
darmowy parking.  
Kontakt: 602 488 486

**PRACA W POZ  
60 KM OD POZNANIA**  
(ZACH. WLKP).  
ZAROBKI 8-10 TYS. ZŁ BRUTTO.  
MIESZKANIE 3-POKOJOWE.  
INFORMACJE 697 998 298

**DO WYNAJĘCIA  
GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Do wynajęcia gabinet stomatologiczny  
z wyposażeniem  
od października 2013 r.  
w Strzałkowie powiat Słupca.  
tel. 501 020 321 63 275 09 33




**Ortopedyczno-Rehabilitacyjny  
Szpital Kliniczny im. W. Degi  
Uniwersytetu Medycznego  
w Poznaniu zatrudni  
osobę na stanowisko:**

lekarza specjalisty  
lub w trakcie specjalizacji  
w dziedzinie

**REHABILITACJI  
MEDYCZNEJ**

Oferty prosimy wysłać na adres:  
[kstefanska@orsk.ump.edu.pl](mailto:kstefanska@orsk.ump.edu.pl)

# Kredyt firmowy dla lekarzy i NZOZ do 300 000 PLN!

-  korzystne oprocentowanie
-  bez zabezpieczeń i poręczycieli
-  minimum formalności  
- wystarczy oświadczenie

## Zapraszamy do placówek FM Banku:

**Kalisz**, ul. Kazimierzowska 10 ☎ 62 767 65 94

**Poznań**, ul. Emilii Szanieckiej 8B/102 ☎ 61 855 04 88  
(wejście od ul. Kasprzaka)

**Poznań**, ul. Dąbrowskiego 62 ☎ 61 841 00 22

**Konin**, ul. Północna 2 ☎ 63 245 10 32  
(wejście od ul. Kleczewskiej)

**Gniezno**, ul. Chrobrego 14/4 ☎ 693 885 951

**UWAGA! Obniżymy dla Ciebie oprocentowanie kredytu,  
jeśli zgłosisz się do nas z tym numerem BIULETYNU**

**WSKAZUJEMY NAJLEPSZE  
ROZWIĄZANIA DLA TWOJEJ FIRMY**